

**Protokół nr LIII/13  
z LIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie,  
która odbyła się w dniu 19 grudnia 2013 r.  
w Sali Reprezentacyjnej Mosińskiego Ośrodka Kultury, ul. Dworcowa 4**

**Proponowany porządek obrad:**

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Wybór Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.
4. Wybór nadzorującego sporządzenie protokołu.
5. Porządek obrad.
6. Sprawozdanie Burmistrza Gminy Mosina z działalności od 28 listopada do 19 grudnia 2013 r.
7. Zapytania i wnioski radnych.
8. Wieloletnia Prognoza Finansowa Gminy Mosina na lata 2014 – 2019 (uchwała).
9. **Budżet Gminy Mosina na rok 2014 (uchwała):**
  - a) **przedstawienie projektu uchwały budżetowej przez Burmistrza lub osobę przez niego upoważnioną,**
  - b) **przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej,**
  - c) **przedstawienie opinii stałych Komisji Rady Miejskiej,**
  - d) **opinie klubów radnych,**
  - e) **przedstawienie stanowiska Burmistrza Gminy w sprawie opinii i wniosków Komisji oraz ewentualnych autopoprawek,**
  - f) **przedstawienie wniosków radnych,**
  - g) **dyskusja,**
  - h) **głosowanie wniosków radnych i autopoprawek,**
  - i) **podjęcie uchwały budżetowej wraz z przyjętymi poprawkami.**
10. Sprawy organizacyjne i bieżące Rady Miejskiej.
11. Zakończenie sesji.

**Przebieg sesji:**

1. Otwarcie sesji.

Otwarcia sesji o godz. 15.00 dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej w Mosinie Waldemar Waligórski. Powitał przy tym przybyłych na sesję radnych oraz zaproszonych gości i mieszkańców gminy Mosina.

2. Stwierdzenie quorum.

Przewodniczący obrad Waldemar Waligórski stwierdził, że w LIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie bierze udział 18 radnych (stanowi to 85,71 % ogólnego stanu osobowego Rady Miejskiej). Rada Miejska jest władna do podejmowania uchwał, wszelkich rozstrzygnięć. Nieobecny był radny Tomasz Żak, który nie podał przyczyn swojej absencji. Lista obecności radnych *stanowi załącznik niniejszego protokołu*. Na sesję zostali zaproszeni goście, których lista również *jest załącznikiem niniejszego protokołu*.

### 3. Wybór Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski zaproponował, aby w skład Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej weszła radna Wiesława Mania.

W związku z tym, że wyżej wymieniona radna wyraziła zgodę na kandydowanie do Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej, a radni Rady Miejskiej w Mosinie nie zgłosili innych propozycji, przewodniczący obrad Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie kandydaturę radnej Wiesławy Mani. W jego wyniku stwierdził, że „Rada jednogłośnie” wybrała wyżej wymienioną radną w skład Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski zaproponował, aby w skład Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej wszedł radny Waldemar Wiązek.

W związku z tym, że wyżej wymieniony radny wyraził zgodę na kandydowanie do Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej, a radni Rady Miejskiej w Mosinie nie zgłosili innych propozycji, przewodniczący obrad Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie kandydaturę radnego Waldemara Wiązka. W jego wyniku stwierdził, że „jednogłośnie Rada Miejska” wybrała wyżej wymienionego radnego w skład Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.

### 4. Wybór nadzorującego sporządzenie protokołu.

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski zaproponował, aby nadzór nad sporządzeniem protokołu z LIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie sprawował radny Marian Jabłoński.

Radny Marian Jabłoński wyraził zgodę na powyższą propozycję.

Przewodniczący obrad Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie kandydaturę radnego Mariana Jabłońskiego na nadzorującego sporządzenie protokołu z LIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie. W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie 17 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się” wybrała radnego Mariana Jabłońskiego na nadzorującego sporządzenie protokołu z LIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie.

### 5. Porządek obrad.

Proponowany porządek LIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie, który został wyżej przedstawiony oraz niezbędne materiały jej dotyczące, radni Rady Miejskiej w Mosinie otrzymali wraz z zaproszeniami na nią i w wyznaczonym dniu jej odbycia.

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski poinformował, że w trakcie, jak otrzymali „państwo radni” plan pracy, wpłynęła prośba od „pani skarbnik” o wprowadzenie dodatkowych uchwał. Otrzymali „państwo” projekt uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej na lata „dwa, trzynaście, dwa, dziewiętnaście” – zmiana, projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu Gminy Mosina na rok 2013, projekt uchwały w sprawie „niewygasów na rok dwa, trzynaście” oraz projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Miasta Poznania. Zaproponował przy tym, aby „blokiem przyjąć”, jeżeli nie ma sprzeciwu, propozycję „rozszerzenia dzisiejszej sesji”. W kolejności byłyby to punkty: 10, 11, 12 i 13. Tym samym dzisiejsza sesja kończyłaby się punktem czternastym i piętnastym. Następnie poddał pod głosowanie swoją propozycję. W jego wyniku stwierdził, że „jednogłośnie Rada Miejska przyjęła nowy porządek dzisiejszego posiedzenia”. W ten sposób ustalony porządek LIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie przedstawia się następująco:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Wybór Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.
4. Wybór nadzorującego sporządzenie protokołu.
5. Porządek obrad.
6. Sprawozdanie Burmistrza Gminy Mosina z działalności od 28 listopada do 19 grudnia 2013 r.

7. Zapytania i wnioski radnych.
8. Wieloletnia Prognoza Finansowa Gminy Mosina na lata 2014 – 2019 (uchwała).
9. **Budżet Gminy Mosina na rok 2014 (uchwała):**
  - a) przedstawienie projektu uchwały budżetowej przez Burmistrza lub osobę przez niego upoważnioną,
  - b) przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej,
  - c) przedstawienie opinii stałych Komisji Rady Miejskiej,
  - d) opinie klubów radnych,
  - e) przedstawienie stanowiska Burmistrza Gminy w sprawie opinii i wniosków Komisji oraz ewentualnych autopoprawek,
  - f) przedstawienie wniosków radnych,
  - g) dyskusja,
  - h) głosowanie wniosków radnych i autopoprawek,
  - i) podjęcie uchwały budżetowej wraz z przyjętymi poprawkami.
10. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Mosina na lata 2013 – 2019.
11. Projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu Gminy Mosina na rok 2013.
12. Projekt uchwały w sprawie ustalenia wykazu i planu finansowego wydatków, które nie wygasają z upływem roku budżetowego oraz ustalenia ostatecznego terminu ich dokonania.
13. Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Miasta Poznań.
14. Sprawy organizacyjne i bieżące Rady Miejskiej.
15. Zakończenie sesji.

6. Sprawozdanie Burmistrza Gminy Mosina z działalności od 28 listopada do 19 grudnia 2013 r.

Burmistrz Zofia Springer powiadomiła, że są przygotowywane przetargi dotyczące ogłoszenia zmiany „studium” uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, również w przygotowaniu jest przetarg na pełnienie całodobowego pogotowia interwencyjnego do spraw zwierząt dzikich i domowych na terenie gminy Mosina, a także na temat pielęgnacji, utrzymania zieleni na terenie miasta Mosina oraz zakup i nasadzenie drzew i krzewów też będących przedmiotem nasadzeń na terenie „naszej gminy”. Jest również przygotowywany przetarg dotyczący dostarczania cateringowego posiłku dla dzieci dla oddziałów przedszkolnych w Szkole Podstawowej w Pecnej. Dotyczy to projektu: „Radosne przedszkolaki w gminie Mosina”. Ogłoszone zostały przetargi, które dotyczą: rozbudowy budynku Szkoły Podstawowej w Krośnie – budynku nr 2 w Mosinie, dotyczy ten przetarg pierwszego etapu. „Ogłosiliśmy” też przetarg na świadczenie usług sporządzania operatów szacunkowych i opinii dla potrzeb Gminy Mosina. Jest ogłoszony przetarg dotyczący dostawy części materiałów na budowę ul. Leśnej w Czapurach, bo takie będzie „nasze uczestnictwo finansowe, że zakupimy na część tej ulicy materiał” w obrębie kwoty, jaką „ustaliliśmy”. Umowy zostały podpisane, które dotyczą zorganizowania i administrowania strefy płatnego parkowania w miejscowości Mosina. „Wiecie państwo”, że był przetarg na obsługę tejże strefy i w tej chwili „jesteśmy w trakcie zawierania umowy”. „Sfinalizowaliśmy” również przetarg, „podpisujemy umowę” na dostarczanie oleju opałowego dla placówek oświatowych na rok 2014. „Podpisujemy” też umowę na temat ubezpieczenia majątku i interesu majątkowego Gminy Mosina. Chciała ona jeszcze poinformować o spotkaniu, jakie „odbyliśmy” z Marszałkiem Województwa Wielkopolskiego, dotyczącym drogi 430, gdyż „wiecie”, że Wielkopolski Zarząd Dróg Wojewódzkich wykonał koncepcję modernizacji, rozbudowy i w tej chwili „naciskamy”, żeby zdecydowano się na jakąkolwiek, bo o rozbudowie tej drogi należy myśleć, ale póki co,

żeby udroźnić ten ruch na tejże drodze, „rozmawialiśmy” o tym i również o obwodnicy. „Uzyskaliśmy” zapewnienie, że te dwie inwestycje zostaną wpisane na listę kluczowych inwestycji dla Województwa Wielkopolskiego: droga 430 i budowa obwodnicy. Dopiero „mogliśmy zacząć” określone rozmowy, jeżeli „dysponowaliśmy” jakimkolwiek dokumentem. W tej chwili „jesteśmy w posiadaniu” na jedno i na drugie zadanie koncepcji, znaczy w posiadaniu koncepcji jest Wielkopolski Zarząd Dróg Wojewódzkich, „ale my jesteśmy tym żywo zainteresowani – jego realizacją”. W okresie międzysesyjnym odbyła ona też ważne spotkanie z generalnie dyrektorem parków krajobrazowych, w zakres zarządzania wchodzi także „nasz” Rogaliński Park Krajobrazowy, z przedstawicielem fundacji ekologicznej z Wrocławia i „my”, jako trzeci partner „rozmawialiśmy” o realizacji projektu, do którego „zostaliśmy zaproszeni”. Zostały zaproszone 3 gminy z województwa wielkopolskiego „dotyczące finalnie nasadzeń drzew na terenie gminy”, ale przede wszystkim inwentaryzacji i odtworzeń alei drzew na terenie „naszej gminy”.

Zastępca burmistrza Sławomir Ratajczak stwierdził, że może na początku krótka informacja dotycząca przetargu na wynajem budynku przychodni zdrowia. „Myśmy zresztą wcześniej już też państwa informowali”: były ogłoszone 3 przetargi, niestety ze skutkiem negatywnym. W pierwszym przetargu był jeden oferent, czy konsorcjum firm, które w tej chwili korzysta „z tego budynku”. Firmy przystępując do przetargu podpisały oświadczenie, że zapoznały się z warunkami przetargu i nie wnoszą żadnych zastrzeżeń. Niestety, mimo, że to konsorcjum było jedynym oferentem, nie postąpiły – tak, jak było w wymaganych dokumentach – „o te 20 groszy” i nie wyraziły chęci podpisania umowy. „Żeśmy ogłosili” drugi przetarg w związku z tym. W drugim przetargu były dwie firmy, czyli ci, co w tej chwili „obsługują”, jak również drugie konsorcjum. Sytuacja wyglądała w ten sposób, że to drugie konsorcjum „musieliśmy wykluczyć”, bo nie spełniło wymogów formalnych – tam brakowało pewnych dokumentów. Kolejny raz „firma”, mimo podpisania – biorąc udział w przetargu – oświadczenia, że nie wnosi uwag i zapoznała się z warunkami przetargu, nie podpisała umowy na wynajem. W związku z tym, „żeśmy unieważnili ten drugi przetarg” i trzeci raz „żeśmy ogłosili przetarg” – sytuacja była dokładnie taka sama: też akurat drugi oferent musiał zostać wykluczony, bo miał braki formalne w dokumentach, które złożył. Tym razem również konsorcjum spółek, „które działają w tej chwili”, nie chciało podpisać umowy. Zgodnie z przepisami „nie musieliśmy” już kolejnego przetargu ogłaszać. „Żeśmy ogłosili” negocjacje w sprawie podpisania umowy. Zaproszenie do tych negocjacji „skierowaliśmy do obydwóch firm, które wcześniej zgłaszały się”, czyli do „tego” konsorcjum, które w tej chwili zajmuje „budynek”, jak i również „tej drugiej firmy”. Tym razem to konsorcjum, co zajmuje „ten budynek”, nie spełniło wymogów formalnych – nie podpisało oświadczenia, że zapoznało się z warunkami tych negocjacji, „bo myśmy oczywiście te warunki wstępnie podali” i napisało oświadczenie, iż samo ogłoszenie jest niezgodne z prawem, „że do wojewody pójdą na skargę” itd. W związku z tym, „musieliśmy wykluczyć” to konsorcjum i „żeśmy do ustnej części” negocjacji zaprosili firmę „tę drugą” – praktycznie „żeśmy zakończyli negocjacje”. Po spełnieniu wymogów, „bo muszą jeszcze pewne dokumenty dostarczyć”, jak również harmonogram rzeczowo-finansowy dotyczący remontu, bo to, co już „żeśmy państwa wcześniej informowali”, przetarg ma dotyczyć okresu 10 lat i w okresie do trzech lat, ma być wykonany generalny remont „budynku”. Wymogi były: cena za wynajem była w pierwszym, drugim przetargu: 12 zł, w trzecim „żeśmy o 10 % procent obniżyli”, czyli było „dziesięć, osiemdziesiąt”. Tak więc wystarczyło postąpić 20 groszy, czyli za 11 zł mogła „firma”, miała taką możliwość, mogła podpisać umowy i mogła przejąć tę dzierżawę na 10 lat – nie zrobiła tego. W części dotyczącej negocjacji, „wynegocjowaliśmy” – taka była propozycja – cena najmu: 16,20 zł netto za cały budynek, czyli okazuje się, że „firma” skalkulowała, iż jest to mimo wszystko opłacalne. „My, organizując przetarg, posiłkowaliśmy się” średnimi cenami najmu, jakie obowiązują. 3 lata temu Gmina zleciła opracowanie takiej analizy cen wynajmu

dla różnych celów pomieszczeń, ponieważ „my dzierżawimy na różne cele”, zarówno działki, jak i pomieszczenia. Takie opracowanie było zlecone i jeżeli chodzi o cel usług medycznych, to te ceny pokazane 3 lata temu, były na poziomie od 12 do 40 zł. „Myśmy w tym przetargu uznali”, że ze względu na jakby funkcje, „nie będziemy drenować ceny”. „Przyjeliśmy” tę cenę 12 zł jako pozycję wyjściową, niestety spółki, które „obsługują w tej chwili”, uważają, że jest „to” nie do przyjęcia, iż są to ceny zdecydowanie za wysokie. W rozmowach później, po przetargu, jak nie chciały podpisać, „to usłyszeliśmy, że ponadnormatywne koszty utrzymania”. On kazał sprawdzić „służbom”, jakie są koszty utrzymania, ogrzewania budynków innych, między innymi również budynku na przykład „urzędu” i nie potwierdziły się te informacje – „tam” nie ma ponadnormatywnych kosztów utrzymania, tak, jak to było dowodzone. W chwili obecnej jest taka sytuacja, że jeżeli „te wymogi”, które w tych negocjacjach zostały omówione, zostaną spełnione, czyli zostanie dostarczony, tam chyba 2 dokumenty brakują i ten harmonogram rzeczowo-finansowy, po sprawdzeniu, „będziemy mogli podpisać umowy i do końca roku chcemy podpisać umowę” z konsorcjum dwóch nowych podmiotów gospodarczych. Jeżeli chodzi o spotkania, to w zeszłym tygodniu było zgromadzenie Związku Międzygminnego SELEKT – sprawa dotyczyła budżetu. On tylko chciałby poinformować „państwa”, bo był wcześniej ogłoszony i otwarty przetarg na odbiór odpadów na następne 3 lata – jeżeli chodzi o sektor, który dotyczy terenu „naszej gminy”, to najkorzystniejszą ofertę przedstawiło konsorcjum REMONDIS i ZUK. Niestety, stawka, która została zaproponowana, była znacznie powyżej środków, jakimi dysponował SELEKT i na 20 przetargów, tylko dla 4 sektorów były stawki, które się mieściły, znaczy stawki zawarte w ofertach, będzie można podpisać umowę, bo nie wiadomo jemu, czy te umowy już są podpisane, ale w każdym bądź razie będzie można podpisać, a resztę przetargów zostało unieważnionych. W tej chwili założenie jest takie, że trwają negocjacje w celu podpisania umowy z dotychczasowymi firmami, które „obsługują” i odbierają odpady – na pierwszy kwartał przyszłego roku. W tym czasie ma być ogłoszony kolejny przetarg i próba wyłonienia kolejnego wykonawcy. Dzisiaj był on na spotkaniu zgromadzenia Związku Międzygminnego SCHRONISKO. Sytuacja wygląda w ten sposób, że koniec stycznia, a przełom stycznia, lutego, bo tam była zmiana dokumentacji ze względu na to, żeby obniżyć cenę, bo był jeden przetarg, ale jako Związek Międzygminny „myśmy mieli tam 7 milionów z groszami”, najniższa oferta była „prawie 11 milionów”. Po analizie całej dokumentacji, podjęto decyzję, żeby pewne elementy – w celu potanienia budowy – zmienić. Te zmiany w każdym bądź razie w styczniu mają być gotowe i koniec stycznia, przełom stycznia, lutego – ma być ogłoszony kolejny przetarg i jeśli wszystko pójdzie dobrze, to założenie jest w każdym bądź razie takie, że do końca 2014 r. to schronisko międzypowiatowe, to międzygminne schronisko ma zostać wybudowane i już od początku 2015 r. mogłoby przyjmować psy, czy tam znaczy zwierzęta z gmin będących uczestnikami „tego związku”. Takie są założenia – życie pokaże, czy się uda to zrealizować. Było również spotkanie z AQUANET-em: w piątek – w zeszłym tygodniu, z prezesem i dyrektorem AQUANET-u. Spotkanie dotyczyło kilku kwestii inwestycji na terenie Gminy, także tej strefy pośredniej. Na bieżąco „myśmy tam pewne ustalenia robili” i taki harmonogram podejmowania decyzji w niektórych, kluczowych kwestiach, został przyjęty. Myśli on, że tu o szczegółach, to może na razie jest za wcześnie. Na pewno „państwa będziemy na bieżąco informować o tej sprawie”.

Zastępca burmistrza Waldemar Krzyżanowski poinformował, że w okresie międzysesyjnym „mieliśmy” możliwość spotkania się z mieszkańcami. W tym miesiącu było to Osiedle nr 4 i Osiedle nr 5. Oczywiście podstawowe tematy dotyczące danych sołectw, danych osiedli. „Ten okres” również sprzyja spotkaniom wigilijnym, opłatkowym, także wiele sołectw, stowarzyszeń, organizacji takie spotkania organizowały, także i mikołajkowe. „Bardzo serdecznie dziękujemy” za inicjatywę, bo to jest niezmiernie ważne. „Zarząd” spotkał się też

z samorządami z Gminy Witnica. Spotkanie zakończyło się podpisaniem porozumienia typowo partnerskiego, nie finansowego. Przedstawiciele z Witnicy w osobach „pana burmistrza” Andrzeja Zabłockiego, zastępcy burmistrza, sołtysa wsi Mosina, naczelnika OSP z Witnicy. To nie jest pierwsze „nasze” spotkanie, co prawda Witnica była „u nas” tylko i wyłącznie 4 godziny – myśli on – nie więcej: typowo zapoznawcze, z tego powodu, że burmistrz ostatnio, „jak byliśmy, uczestniczyliśmy w spotkaniu w Witnicy”, nie był obecny. Myśli on, że więcej może również powiedzieć „pan przewodniczący komisji promocji”, który nieformalnie jest tak naprawdę „ojcem” tej współpracy. Już od dawna wspominał, żeby poszukać w Polsce wszystkie Mosiny, które funkcjonują. Jedna z nich właśnie „u nas” była. Kolejne spotkanie z organizacjami pozarządowymi, stowarzyszeniami – dotyczyło podsumowania roku, jak również „informowaliśmy” o sytuacji na przyszły rok, jeżeli chodzi o konkursy, które „będziemy ogłaszać” z pożytku publicznego. Tak więc to dość ważne również spotkanie dla tych organizacji. Jeżeli chodzi o uroczystości, wystawy, „jakie organizowaliśmy w tym czasie”: wystawa w Galerii Miejskiej – Wojciech Kujawski i tym razem rzeźba. Z ważnych wydarzeń wspomnieć należy o organizowanym przez OSiR, już po raz czwarty: Santa Claus – to jest o „puchar burmistrza miasta Mosiny”. To jest impreza organizowana przez akademię judo. 140 zawodników praktycznie z całego „powiatu”, także dość duża uroczystość i oczywiście już jedenasty gminny przegląd jasełek „w ośrodku kultury naszym”, który był organizatorem. „Gościliśmy” 9 zespołów z gminy Mosina. Również organizator: „miejski ośrodek kultury” i konkurs o najpiękniejszą kartkę świąteczną, to było może dość „miękkie”, ale bardzo ważne, bo „widzieliśmy”, ile wpłynęło „tych kartek”, ile to jest atrakcji „dla dzieciaki”. Większa uroczystość: „Mikołaj”, co roku organizowany – tym razem na parkingu MOK i chyba o ostatniej wspomni: finał „Szlachetnej Paczki”, gdzie Gmina Mosina, gmina Puszczykowo i Luboń była patronem tej „Szlachetnej Paczki” – tej akcji. Bardzo serdecznie on wszystkim dziękuje za udział w tych uroczystościach. Jest to tylko i wyłącznie skrót najważniejszych wydarzeń, szczegóły – na stronie internetowej. Burmistrz Zofia Springer oświadczyła, że na zakończenie chciałaby „wszystkich” serdecznie zaprosić na wigilię dla osób samotnych, potrzebujących, szukających wsparcia takiego społecznego. Wigilia ta odbędzie się 23 grudnia, o godz. 13.00, na terenie OSiR-u, w tej „naszej” największej obecnie sali gimnastycznej. W trakcie tych wystąpień, na Salę Reprezentacyjną przybył najpierw radny Jan Marciniak, a następnie radny Jerzy Falbierski, tak więc odtąd w dalszym ciągu LIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie udział brało 20 radnych.

#### 7. Zapytania i wnioski radnych.

Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Waldemar Wiązek zwrócił się z prośbą, że „jeżeli zostanie rozstrzygnięta firma”, która będzie utrzymywała zieleni na terenie gminy Mosina oraz zostanie wybrana firma, która będzie nadzorowała również dosadzanie drzew i krzewów, „prosilibyśmy”, jako Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa, o przekazanie tej informacji.

Radna Małgorzata Kaptur oświadczyła, że chciała dopytać w związku z informacjami „pana burmistrza” na temat SELEKT-u, ponieważ Gmina zbierała informacje od mieszkańców i następnie przekazywała je do SELEKT-u, czy jest może wiadomo, ile mieszkańców zostało objętych tymi deklaracjami. W zasadzie bowiem informacje, które „mamy” na temat później płatności, odnoszą się już do tych zadeklarowanych wielkości, natomiast, czy ktoś sprawdził na przykład, ile osób wynika z deklaracji. Jeżeli nie, to myśli ona, że warto byłoby to zrobić. Ponadto z opłat, które wnoszą „nasi” mieszkańcy do SELEKT-u, wynika kwota zdecydowanie większa niż 600.000,00 zł. W związku z tym, chciała ona zapytać, czy „pan burmistrz” jest zorientowany, jak te „nasze” wpłaty mieszkańców są dzielone. To znaczy część ich jest „na pokrycie firm, które zajmują się” odbiorem odpadów komunalnych,

ale myśli ona, że to nie wyczerpuje całej tej kwoty – co się dzieje z pozostałą częścią tych „naszych” wpłat, na co to jest kierowane, bo jak wiadomo, Gmina również wpłaca składkę członkowską, także jak właśnie SELEKT dysponuje „tą całością wpływów z naszej gminy”. Zwróciła się też o wyjaśnienie, czy jest objęte monitoringiem odprowadzanie ścieków, wywóz ścieków z terenów domków letniskowych przy Jeziorze Dymaczewskim, czy ta sprawa jest kontrolowana, czy w ogóle te wszystkie domki mają zbiorniki bezodpływowe i jak ta sprawa tam wygląda. Wpłynęło właśnie do „nas”, do radnych, właśnie ta wątpliwość zrodziła się z dwóch powodów. Jednym z nich jest to, że wpłynął do „nas” list jednego z właścicieli „tych działek”, który właśnie mówi o tym, że posiada szambo i to szambo jest wywożone. On używa tego argumentu, ponieważ jest zaniepokojony tym, co w wyniku planu, który jest opracowywany, co tam się stanie, więc jak ta sytuacja wygląda.

Radny Jacek Szeszuła zwrócił uwagę, że zastępca burmistrza Sławomir Ratajczak powiedział, iż „cena za cały budynek” została wynegocjowana: 16,20 zł.

Zastępca burmistrza Sławomir Ratajczak powiadomił, że za metr kwadratowy.

Radny Jacek Szeszuła stwierdził, że czyli „pan” doprecyzował.

Zastępca burmistrza Sławomir Ratajczak zapewnił, że on tylko uzupełni, iż powierzchnia łącznie z korytarzami i z klatką schodową jest 1.320,2 m<sup>2</sup>. Rzeczywiście szybko on mówił, to jest jasne, że 16,20 zł za metr kwadratowy netto plus VAT, a w tej chwili opłata jest taka, iż jest to rozdzielone na część gabinetów oraz część korytarzy i klatki schodowej. Cena za klatkę schodową i gabinety jest 1,04 zł – za klatkę schodową i korytarze, a jeżeli chodzi o gabinety, to firmy VIS MEDICA i CONSENSUS płacą „5 złotych 95 złotych za metr kwadrat”, a firma MODENT, czyli stomatologia, płaci 8,11 zł „za metr kwadrat”, też netto.

Radny Jacek Szeszuła stwierdził, że do końca grudnia ma być podpisana umowa z „tą nową ekipą”, która wygrała przetarg. Zwrócił się przy tym o wyjaśnienie, jaka będzie sytuacja 1 stycznia, czyli „założmy”: przychodzi on drugiego stycznia po poradę, czy w ogóle do lekarza, czy będzie, a co będzie z personelem, który jest dotychczas, tak samo personel medyczny, jak i ten personel „administracyjno-gospodarczy”.

Zastępca burmistrza Sławomir Ratajczak oświadczył, że on na te pytania dokładnie nie jest w stanie w tej chwili odpowiedzieć. Sytuacja wygląda w ten sposób, że spółki, „które zajmują”, mają do końca roku opuścić, bo umowę mają do końca roku na dzierżawę „tych pomieszczeń”. Spółka, z którą „myśmy jeszcze nie podpisali umowy”, ale z którą „żeśmy wynegocjowali warunki”, twierdzi, że „oni sobie poradzą”, iż już rozmawiają, że lekarze – nie ma problemu, rozmawiali z „narodowym funduszem”, także kontrakt, zresztą jakiś tam kontrakt mają, to jest dla informacji „państwa” – ta spółka, która działa już na terenie TESCO: tam na piętrze. Nie wiadomo jemu – myśli, że większość tu się orientuje i „oni powiedzieli”, iż gdyby jakiegokolwiek byłyby „zawirowania”, to oni są w stanie nawet tymczasowo tam w TESCO przyjmować pacjentów. „Twierdzą”, że zrobią wszystko, żeby było to jak najmniej boleśnie. Trzeba sobie powiedzieć, że rzeczywiście „myśmy robili wszystko”, żeby „ta spółka”, nie powinien on może tego mówić, „mieli szansę”, żeby te spółki, które działają, mogły podpisać i nie byłoby żadnych „zawirowań”. Spółki „te” niestety próbowały wymusić na Gminie obniżki cen, na co z kolei „my się nie możemy zgodzić”, bo „nie chcemy za chwilę zarzutu”, że Gmina, byłby zarzut, iż burmistrz jest niegospodarny i że poniżej kosztów dzierżawi budynek.

Radny Jacek Szeszuła zwrócił się o wyjaśnienie, jaki jest wynik ankiety dotyczącej propozycji zagospodarowania budynku po byłej szkole prywatnej przy ul. Wawrzyniaka, ile wpłynęło ankiet i jakie są obecne plany „urzędu” dotyczące tego obiektu.

Radny Marian Jabłoński zwrócił uwagę, że jest wakat na stanowisku Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa. W związku z tym, ma on pytanie, czy wskutek „tej nieobecności, tego wakatu” są jakieś zaległości w wystawianiu zaświadczeń, które przed podpisaniem przez burmistrza musi parafować kierownik tegoż referatu. Zapewnił też,

że chciałby uprzedzić, iż to nie jest żadna złośliwość, ale zobowiązał on się, być może to jest plotka i myśli, że tak ona zostanie przedstawiona. Zagaął bowiem słuch po asystencji do spraw mediów. Co niektórzy podejrzewają i twierdzą, że jego aktywność zawodowa polega na pracach, redagowaniu, współpracy przy redagowaniu „Kuriera Mosińskiego”, a także na wpisach na stronie prowadzonej przez stowarzyszenie Nowoczesna Rzeczpospolita Mosińska, Mosina, blog. „Ten pan”, rzekomo, być może to plotka i myśli on, że tak to zostanie określone, podpisuje się nickiem: „obserwator”.

Radny Łukasz Kasprowicz zwrócił się o wyjaśnienie, co się stanie, jeżeli spółka, która wygrała przetarg na dzierżawę, nie podpisze umowy, bo tu „pan burmistrz” mówił, że umowa jeszcze nie została podpisana, konsorcjum musi dostarczyć jeszcze jakieś 2, czy 3 dokumenty brakujące, co się stanie, jeśli ta spółka nie podpisze umowy, wycofa się z tej swojej jakby deklaracji dzierżawienia „tego budynku”, bo jednak „szesnaście, dwadzieścia netto” to jest spora różnica między tym, co do tej pory płaciły „obecne spółki”. Dochodzą go bowiem „takie słuchy”, że „to konsorcjum” zamierza się wycofać z tego przetargu.

Przewodniczący obrad Waldemar Waligórski zwrócił się z prośbą o pytanie. Jest pytanie zanotowane, są pytania – prosi on bardzo.

Radny Łukasz Kasprowicz zwrócił uwagę, że „usłyszeliśmy”, iż „jesteśmy” w partnerstwie z Gminą Witnica. Chciałby on się dowiedzieć po co, na co i jakie to korzyści „nam” przysporzy, bądź już przysporzyło. Zapytał też, dlaczego – jeśli chodzi o przetarg na dzierżawę obiektów „pod przychodnię” – zostały zaproszone tylko 2 podmioty. Zwrócił się także o wyjaśnienie, czy SELEKT nie podejrzewa, w związku z takimi wysokimi jakby kwotami deklarowanymi przez poszczególne firmy odnośnie odbioru śmieci, z umowy cenowej i czy w związku z tym nie zamierza poinformować o tym odpowiednich organów.

Radny Kordian Kleiber stwierdził, że interesuje go nadal budowa kanalizacji deszczowej na ul. Strzałowej. Na ostatniej sesji podniósł on problem opieszałości i nieprofesjonalnego podejścia do robót firmy ALTRANS z Gostynia. Oświadczył przy tym, że nadal podtrzymuje swoje stanowisko, iż firma jest wyjątkowo niezorganizowana, przypadkowa, a jej kierownik budowy, o ile taki istnieje, niekompetentny. Mówi on tak, bo ma wgląd na tę budowę, gdyż przy niej akurat mieszka. W związku z tym, ma on tu kilka pytań. Firma miała podpisany termin ukończenia budowy do 16 grudnia 2013 r. Dzisiaj jest dziewiętnasty, zatem jak zareaguje na to „pan burmistrz”. Termin wykonania robót sugeruje, że roboty obejmują znikomy odcinek ul. Strzałowej. Zapytał też, jaki to jest odcinek. Z obserwacji widzi on, że może to być odległość tylko jednej działki na ul. Strzałowej. Zwrócił się także o wyjaśnienie, co zatem z resztą inwestycji, czy jest przewidziany termin jej ukończenia, albo chociażby docelowo dokończenie robót na ul. Strzałowej. Ulica ta jest jedną z pierwszych, która została wyłuczniowana i do dnia dzisiejszego spełniała swoją rolę, czyli była ulicą przejezdną, utwardzoną. Byli z tego zadowoleni mieszkańcy. W trakcie teraz budowy tego odcinka kanalizacji, „na niektórych pokrywa tę odległość żółta ziemia z głębokiego wykopu”. „Wiemy wszyscy” z doświadczenia i innych robót z lat ubiegłych, jak wygląda ona po kilku latach, tym bardziej, że przychodzą w tej chwili deszcze, śniegi i wiosna. Dlatego jako radny i w imieniu mieszkańców „nie wyobrażamy sobie”, aby ul. Strzałowa nie została odtworzona, czyli ubytek tłuczni nie został nawieziony z powrotem, ponownie w to miejsce. Podejrzewa on, że „firma” zdarła górną warstwę tłuczni, a było to około 30-40 cm i czy zostanie to z powrotem odtworzone i utwardzone. Było on przy budowie tej ul. Strzałowej i pamięta, że tego tłuczni było, było to wykorytowane i co najmniej 30 cm tłuczni. Zapytał przy tym, czy „firma ta” tłuczeń wywoziła na oddzielny plac i teraz uzupełni, czy zostawi „nam” to błoto na ul. Strzałowej.

Radna Wiesława Mania zwróciła się o wyjaśnienie, do kiedy zaplanowano zamknięcie przejazdu kolejowego na ul. Leśnej w Krośnie.

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski zarządził przerwę w obradach.



Po wznowieniu LIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie, Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Dominika Grzaślewicz-Gabler stwierdziła, że pytanie pierwsze dotyczyło zbierania deklaracji, czy wiadomo, ile mieszkańców złożyło deklaracje i czy ktoś kontroluje ilość osób w stosunku do tego, co zostało zadeklarowane. Poinformowała przy tym, że sytuacja wygląda w ten sposób, iż na terenie gminy Mosina jest 28.783 mieszkańców, deklaracji zostało złożonych – to jest stan na 30 września: 7.949, przy czym należy pamiętać, że średnio „możemy przyjąć”, iż na nieruchomości zamieszkuje około trzech, do czterech mieszkańców. Spływ z tytułu tych deklaracji złożonych kształtuje się na poziomie 85,23 %, także można powiedzieć, że w zadawalającym stopniu. Jeżeli chodzi o przeprowadzenie kontroli, to cały czas ilość osób faktycznie zamieszkujących na danej nieruchomości w stosunku do ilości złożonych deklaracji, jest weryfikowana przez „związek międzygminny”. Tak więc teraz już może ona potwierdzić na pewno, iż są kierowane pierwsze wezwania do zapłaty. Jeżeli chodzi o koszty ponoszone na funkcjonowanie systemu gospodarowania odpadami komunalnymi, to nic nie stoi na przeszkodzie, jak tylko wpłynie sprawozdanie z realizacji budżetu za 2013 rok, „żebyście państwo otrzymali je do wiadomości”. Tak więc to jest cały system administracyjny, opłaty związane z budową punktów selektywnej zbiórki odpadów komunalnych i opłaty ponoszone w związku z samym odbiorem, czyli opłatą dla przedsiębiorcy.

Radna Małgorzata Kaptur stwierdziła, że jeżeli chodzi o SELEKT, to tak nie do końca ją ta odpowiedź satysfakcjonuje, ponieważ chciałaby „choć jakoś procentowo”. Jeżeli „półtora miliona” wpłacają mieszkańcy, a „600” na wywóz, na opłatę transportu tego dla tych firm REMONDIS i EKO-RONDO, to wydaje jej się, bo tutaj „kolega” użył, iż zmowa cenowa, było powiedziane, że aktualne konsorcjum, czyli REMONDIS i ZUK dali taką bardzo wysoką cenę, także jaki procent z tych wpłat mieszkańców jest przeznaczanych na właśnie wywóz śmieci tak naprawdę, a ile na koszty poboczne, administracyjne i ogólne.

Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Dominika Grzaślewicz-Gabler oświadczyła, że nie jest w stanie w tej chwili udzielić odpowiedzi, ponieważ nie ma ona tych danych. Zapewniła przy tym, że jak tylko „otrzymamy” sprawozdanie z realizacji budżetu „związku międzygminnego” za 2013 rok, będzie ono „państwu” udostępnione.

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Michalina Szeliga wyraziła przekonanie, że „jak państwo doskonale wiecie”, jest opracowywany plan miejscowy dla Dymaczewa Nowego, obejmujący teren przy Jeziorze Dymaczewskim. Do 9 grudnia była możliwość składania uwag i prawdopodobnie to pismo, które wpłynęło do „Rady”, była to jedna z uwag. W chwili obecnej tam również obowiązuje plan miejscowy, gdzie przewidziany jest zakaz jakiegokolwiek zabudowy, czyli jeżeli powstały „tam” jakiegokolwiek budynki, czy to przydomowe oczyszczalnie ścieków, czy szamba, to wtedy kontrola tego, czy one zostały legalnie wybudowane, należy do nadzoru budowlanego. Niezależnie od powyższego, w przyszłym roku są przewidziane kontrole przydomowych oczyszczalni ścieków i zbiorników bezodpływowych. Tą kontrolą również jest objęte Dymaczewo Nowe. Zwróciła przy tym uwagę, że przydomowa, ekologiczna oczyszczalnia ścieków jest na zgłoszenie w „starostwie”, natomiast zbiornik bezodpływowy wymaga pozwolenia na budowę. Tak więc jeżeli plan nie przewiduje „tam” jakiegokolwiek zabudowy, to w takiej sytuacji taka osoba nie ma szansy uzyskać również pozwolenia na budowę zbiornika bezodpływowego. Jeżeli chodzi o temat pracy w Referacie Planowania Przestrzennego i Budownictwa, „wszystko odbywa się na bieżąco”.

Radny Jacek Rogalka wyraził przekonanie, że „pani Michalina” nie jest do końca zorientowana. „Tam” się co tydzień coś buduje „na tym terenie” i już niedługo to w zasadzie w odległości 15 m od drogi. On swego czasu składał wnioski o inwentaryzację „tego terenu”

i niestety dostał odpowiedź, że inwentaryzacja została dokonana, tylko nigdy nie miał okazji zapoznać się z tym dokumentem.

Zastępca Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa Michalina Szeliga powiadomiła, że inwentaryzacja została wykonana na potrzeby sporządzania planu miejscowego, natomiast kompetencja sprawdzania zgodności zabudowy z planem miejscowym, z przepisami, z ochroną środowiska, to jest nadzór budowlany. „Wiemy”, iż się toczą sprawy przed nadzorem budowlanym w sprawie „tej nielegalnej zabudowy”, natomiast „my, jako Gmina, nie mamy możliwości” wpływu takiego, „możemy” prosić, „możemy” wnosić o to, żeby jakieś działania podejmowali, ale „nie mamy nad nimi żadnego wpływu” w zakresie kontroli, czy coś wykonali, czy nie wykonali. To jest inna administracja – rządowa.

Radny Jacek Rogalka stwierdził, że generalnie to nie jest zabudowa, tylko stawianie slumsów o lekkiej konstrukcji, bez fundamentów i w ten sposób tłumaczą się właściciele „tych posesji”, a wiadomo jemu, iż są takie posesje, które mają wymiary barakowozu „metr wkoło, żeby obejść”. Takie są działki i nie ma żadnej możliwości ciągów komunikacyjnych, żeby to stworzyć – aż on się dziwi, że nie doszło do jakichś zagrożeń typu brak dojazdu jednostki OSP, czy zawodowej jednostki. „Tam” nie ma żadnej możliwości, żeby dowolnie dojechać do niektórych posesji samochodem.

Zastępca burmistrza Sławomir Ratajczak poinformował, że rokowania były z tymi firmami, które wcześniej się zgłosiły. Zwrócił przy tym uwagę, że Gmina 3 razy ogłosiła przetarg nieograniczony – „wszyscy, kto chciał, mógł się zgłosić, a czas leci”. Presja czasu i zbliżający się koniec roku spowodował, że „nie mogliśmy sobie pozwolić na kolejny przetarg”, bo odnosi on wrażenie, iż tym firmom, które w tej chwili korzystają z tego budynku, właśnie o to chodziło, żeby nagle znaleźć się w 2014 roku i żeby nie było wyjścia, nie było czasu na żadne inne rozwiązanie. „Oni” liczyli, że w jakiś sposób przymuszą „nas” na ich warunki, czyli bez podnoszenia stawek, iż będzie przedłużona umowa. W związku z tym, „żeśmy wysłali” zaproszenie do negocjacji dla firm, które się interesowały i zgłosiły wcześniej akces. Okazało się, że było to skuteczne i jest on przekonany, wbrew temu, co tu radny Łukasz Kasprowicz twierdzi, iż „takie słuchy chodzą”, to nie wiadomo jemu, gdzie „te słuchy”, bo do „nas” wręcz „chodzą zupełnie odwrotne słuchy”, że „firma ostro się wzięła do pracy”, iż już są jakieś rozmowy i wstępne dogadywanie z lekarzami. „Twierdzą”, że nie będzie żadnych problemów z przejęciem „ośrodka” i wykonywaniem usług, o które „nam” chodzi. Oświadczył też, że on jest przekonany, iż dojdzie do podpisania. Jeżeli z jakichś tam względów „by nie doszło”, wtedy „będziemy się martwić”. On tutaj nie chciałby wyrokować, co będzie, żeby jego ktoś chwycił za słowo. Wszystko zależy, co będzie powodem i jaka będzie sytuacja, czy to będzie skutkowało – „założmy” – przedłużeniem o tydzień, czy 2, czy parę dni. To wszystko zależy od sytuacji i „my nie jesteśmy w stanie przewidzieć”, co będzie. Dlatego nie będzie on bawił się w wizjonera. Jeżeli nie dojdzie do podpisania, to „będziemy się zastanawiać co z tym fantem zrobić”. W każdym bądź razie, na terenie Mosiny i całej gminy jest więcej lekarzy, którzy „mają kontrakty” i nie wydaje mu się, żeby to spowodowało jakiś wielki problem „dla konieczności obsługi mieszkańców”.

Radny Łukasz Kasprowicz powiadomił, że dzwonił on „do jednej, drugiej przychodni”. W firmie MEDICOMPLEX zadając pytanie, „czy teraz będziemy, jako pacjenci tejsze przychodni, leczyć się w budynku na Dworcowej”, to usłyszał, iż nie, że nie mają zamiaru się tam przenieść, pomimo tego, iż wygrali przetarg. Z kolei w przychodni, która jest na ul. Dworcowej, został on poinformowany, że też się nigdzie nie wynoszą, iż będą dzierżawić od tej firmy, która wygrała przetarg, także pojawiają się bardzo różne informacje na ten temat i to wypowiediane przez przedstawicieli „tychże podmiotów”, także coś tu jest nie tak.

Zastępca burmistrza Sławomir Ratajczak stwierdził, że na cele medyczne „mają prawo dzierżawić” i jak się dogadają i będą poddzierżawiać, to on nie widzi w tym nic złego. „Nam” chodzi przede wszystkim o to, żeby to minimum dzierżawy, „które żeśmy postawili”, było zachowane i żeby ta funkcja, która w tej chwili tam się odbywa, czyli podstawowa opieka zdrowotna, też była w dalszym ciągu zachowana. Nie wiadomo jemu, z kim „pan” tam rozmawiał, ale firma, z którą myśli on, że będzie podpisana umowa, „nie mówiła”, iż przeniesie swoją działalność z nad TESCO, tylko, że „tu” otworzy nową działalność, więc to myśli, iż to jest kwestia, jak kto zada pytanie i o co spyta, a przede wszystkim kogo spyta. Jeżeli bowiem „pan” rozmawiałby z właścicielami, być może byłaby inna odpowiedź, a jeżeli „pan” tam z kimś rozmawiał, to ta osoba mogła być niezorientowana.

Burmistrz Zofia Springer w odpowiedzi na pytania dotyczące budynku po szkole prywatnej przy ul. Wawrzyniaka w Mosinie poinformowała, że bez wątplenia wszystkie ankiety, które spłynęły „do nas” w postaci, czy to pisemnej w czasie odwiedzin w tymże budynku, czy mailowo, czy w czasie rozmów telefonicznych, bo też „bierzemy je pod uwagę”, wypowiedziało się na ten temat około 100 osób. Wszyscy byli przekonani, jak pewnie siedzący tutaj radni i goście, żeby „ten budynek” spełniał jakiś cel publiczny, chociaż nie kryje ona, że pojawiały się również głosy, aby sprzedać go z jakimś określeniem połączenia celów publicznych i tej osoby, która ewentualnie zainwestowałaby w ten budynek. W tej chwili „wykonujemy” ekspertyzę stanu technicznego budynku, bo jeżeli „byśmy tam przewidywali” cel publiczny, to „wicie państwo”, że „reżim tam jest dosyć określony” i będzie ten budynek na pewno wymagał dosyć dużych finansów, żeby doprowadzić go do takiego stanu, „jak byśmy oczekiwali”. Wielu widziało tam informację turystyczną, przeniesienie Gminnego Centrum Informacji, galerii również na dole, wiele osób proponowało restaurację, winiarnię, wiele osób widziało tam jakieś takie centrum turystyczne z wypożyczalnią rowerów, z jakimś takim małym miejscem też gastronomicznym i też wiele propozycji „mówiło” o zagospodarowaniu jakby tej drugiej kondygnacji na cele takiego małego hoteliku. To są takie propozycje, o których pamięta, bo gdyby pytanie wpłynęło wcześniej, czy na piśmie, to ona dokładnie te ankiety przejrzałaby i w „merkuriuszu” chyba „pisaliśmy” również na ten temat, jakie propozycje wynikały z tychże ankiet. Dopiero „się odniesiemy i państwu przedstawimy” po tej ekspertyzie, co ona dopuszcza lub ewentualnie, jakie duże nakłady są konieczne, żeby zmienić jakiś określony pomysł. Dopiero, jak „będziemy dysponowali” ukończoną ekspertyzą, to wtedy „zajmiemy stanowisko”. Oświadczyła też, że ona nie zauważyła, żeby zaginął słuch o panu Lewickim. Pewnie gdzie, kto ucho przyłoży i w którym miejscu kto pyta, to taką ma odpowiedź, a te „pana” sugestie, które „pan” nazwał plotkami i prosił, żeby tego złośliwie nie traktować – nie traktuje ona, ale prosi, aby to zostawić w sferze plotek.

Radny Marian Jabłoński wyraził przekonanie, że skoro jest na liście płac, to pracuje, tyle tylko, iż zewnątrz – miał pracować z mediami. Jemu nie wiadomo – on stara się pilnie śledzić, jest wyczulony na słowo Mosina, ale jakoś artykułu, informacji z jego podpisem jakby, na taki nigdzie nie natrafił, również na stronach internetowych jego nazwisko się nie przewija. W związku z tym, uznał on te podejrzenia, te przypuszczenia za wielce prawdopodobne i stąd te pytania. Nie wiadomo jemu – być może inni radni powiedzą jemu, gdzie ma zaglądać, żeby ewentualnie dowody aktywności asystenta do spraw mediów mieć. On w każdym razie, od pewnego czasu zupełnie... w ogóle mało się pisze o Mosinie w prasie, w mediach. Stara się on codziennie czytać stronę Mosiny i „innych” – nie ma. Stąd uznał on, że „te przypuszczenia są na tyle istotne”, aczkolwiek zastrzegł się, iż może to być plotka, bo jego zdaniem jest niedopuszczalne, żeby coś takiego miało miejsce, ale skoro były to plotki ze źródeł zbliżonych do „stowarzyszenia”, w związku z tym pozwolił sobie, narażając się „na takie podsumowanie”, mimo wszystko zadać.

Burmistrz Zofia Springer oświadczyła, że jest zadziwiona, bo w „głosie” pojawiają się informacje na temat Mosiny, iż nie są podpisane przez „rzecznika” – to jest oczywiste, „bo kieruje różne informacje dotyczące Mosiny” i z tego „redaktor” wybiera, czym jest zainteresowany. Nie jest prawdą, że na temat Mosiny się nie pisze. Nie pisze się ani mniej, ani więcej niż na temat innych gmin. Prosi ona, aby rzeczywiście prześledzić „głos”. Poza tym odpowiada również na wiele maili, „które spływają do urzędu” i na wiele pytań, które również trafiają, które trzeba dosyć starannie opracować na podstawie wielu dokumentów. „Mamy” też ciekawą w tej chwili interwencję – w sferze plotek: też mogłaby ona powiedzieć kto za tą sprawą stoi. Wpłynęła bowiem – nie wiadomo jej, jak to nazwać, bo z jednej strony jest to nazwane: prośba, interpelacja, na dole tego dwustronicowego pisma jest użyte słowo, że będą „ci ludzie” protestować – dotyczące „naszego miejskiego targowiska” i niezadowolenia z problemów, jakie mają tam osoby handlujące, jak one są rozwiązywane. „Pamiętamy”, jak targowisko wyglądało, „pamiętamy, jak trwała koncepcja, przygotowanie jego przebudowy”, jak wyglądały konsultacje z osobami tam handlującymi, „jak udało nam się zrobić” płytę dla handlujących, bardzo dobry parking „w górnej części”, budynek socjalny, że ludzie mogą skorzystać z toalety, przebieralni, jak się standard „naszego” targowiska zmienił. Niestety nie wszyscy są z tego zadowoleni, uważają, że pieniądze są źle inwestowane, a wszystko firmuje „pan z Czempinia”, który tutaj przyjeżdża handlować do Mosiny. Trochę ją to zadziwia, bo miejsce handlu jest wyborem indywidualnym każdej osoby handlującej i jeżeli jest niezadowolony z warunków w Mosinie panujących, to może skorzystać z innych targowisk. Pod tym podpisało się kilkanaście osób i właśnie w tej chwili p. Lewicki przygotowuje obszerny materiał, żeby tymże ludziom odpowiedzieć na ten temat, analizując początki wszystkich zmian na „naszym” miejscu targowym.

Zastępca burmistrza Sławomir Ratajczak w odpowiedzi na pytania dotyczące ul. Strzałowej w Mosinie powiadomił, że deszczówka, którą „wykonujemy”, to jest pierwszy etap, „bo nam się dokumentacja kończy i myśmy w tym roku planowaliśmy położenie tylko jednego przęsła”, żeby zachować dokumentację i „coś zacząć”, a w następnych latach „żeśmy informowali państwa”, iż „chcemy w kierunku Torowej kontynuować” kanalizację. To jest duża średnica – „tam jest chyba dziewięćsetka”, jeżeli on dobrze pamięta, czy „osiemsetka” – rura deszczowa i okazało się, że w trakcie wykonywania wystąpiła kolizja. „To nie jest mała rurka” calowa, czy półcalowa, gdzie kolizję można „od ręki” rozwiązać. Trzeba było zrobić tam uskok, zrobić dodatkową studnię, żeby tę kolizję rozwiązać. To jest powodem, że rzeczywiście to „tak” trwa, bo to jest trudny temat i iż to tak długo trwa, nie tak, „jak myśmy zakładali”. Gdyby nie ta kolizja, konieczność dodatkowej studni, przy „tej” średnicy – to nie jest tak problemowe, całe szczęście, że w ogóle dało się zrobić, iż „nie musieliśmy innych mediów przekładać”, bo prowadzenie „tych” średnic, to przy ciasnocie jest to zawsze problem i co do zakresu itd. Szkoda, że „pan radny” wcześniej nie spytał, złożyłby do „urzędu” pismo, na pewno, bo on to mówi z pamięci, „byśmy mogli dokumentację pokazać” i wszystkie szczegóły wtedy przekazać. Co do utwardzenia, to prace nie są zakończone i każdorazowo po zakończeniu prac na pewno tłuczeń będzie nawieziony, będzie nawierzchnia, zawsze nawierzchnia jest odtwarzana, także prosi on, aby się nie obawiać – ten standard nawierzchni, który był, na pewno będzie odtworzony.

Radny Kordian Kleiber zapewnił, że doskonale rozumie, co to znaczy przekrój rury i iż mogą być pewne komplikacje. On miał pretensje do „firmy”, która – wydaje się jemu – nad wyraz przypadkowa, bo obserwuje „tych ludzi” i nie chce obrażać ludzi, ale tam nie ma żadnego parku maszynowego, tam się rury toczy ręcznie, czy kładzie. O to jemu chodziło, inna firma potrafiłaby to zrobić przez 2 dni, ale nie przez 3 tygodnie. To tylko miał on na myśli. On rozumie, że obowiązują „nas” przetargi, ale ktoś powinien „tam” częściej z „urzędu” ich pilnować, „czy cokolwiek”. Pracownicy na 10 godzin, pracują tam 5 godzin – prosi on, aby jemu uwierzyć.

Zastępca burmistrza Sławomir Ratajczak poinformował, że rzeczywiście prace były wstrzymane, bo był problem z kolizją i jest problem. „Firma” nie przerzuca sprzętu, nie usuwa, nie porządkuje, bo to są koszty. Wygrywa najtańszy, ale on oszczędza. Rzeczywiście można byłoby zrobić „super”, przerwać robotę, zasypać i jeszcze raz kopać, ale to są koszty. Dlatego ta uciążliwość wtedy jest na pewno większa, ale były prace przerwane właśnie ze względu na konieczność rozwiązania niełatwej kolizji „przy tej średnicy”.

Radny Kordian Kleiber zapewnił, że wiadomo jemu – tydzień była przerwa, ale jak zaczęli od tygodnia robić, to „zrobili tylko 3 rury” – o to jemu chodzi, nic więcej.

Burmistrz Zofia Springer w odpowiedzi na pytanie dotyczące terminu do którego będzie zamknięty przejazd kolejowy na ul. Leśnej w Krośnie powiadomiła, że według „naszych” informacji będzie zamknięty do „20 grudnia”. „Nie mamy” żadnej prośby o przedłużenie, ani żadnej informacji, że będzie dłużej zamknięty.

Zastępca burmistrza Waldemar Krzyżanowski w odpowiedzi na pytanie dotyczące współpracy Gminy Mosina poinformował, że cała historia ze współpracą, czy z porozumieniem, które zostało w ostatnich dniach podpisane z Gminą Witnica i z Sołectwem Mosina, to już chyba „ma brodę”, bo jeżeli chodzi o rozmowy Komisji Promocji Gminy i Współpracy Samorządowej a „nami”, trwały już jakiś czas, żeby zaprosić do „nas” wszystkie Mosiny, jakie funkcjonują w całej Polsce. Tych Mosin „mamy 4” i tak się stało – „zaprosiliśmy na nasze Dni Mosiny”, na obchody święta „naszego” miasta w maju. Pozytywnie odpowiedziała jedna Mosina, konkretnie sołectwo i jest to właśnie Mosina z Gminy Witnica. Pytanie: po co, jakie korzyści – ogólnie rzecz biorąc cała historia sprowadza się nie tylko i wyłącznie, że jest sołectwo o takiej nazwie, aczkolwiek dla „nas” to było bardzo ważne i to był impuls dość istotny, żeby to rozpocząć. „Ta gmina” jest może nie jeszcze raz, ale połowę większa od „naszej”, a jednak, jeżeli chodzi o mieszkańców, jest dużo mniejsza. Tam jest około 9 tysięcy mieszkańców, także istotna różnica, aczkolwiek jeżeli chodzi o „nasze” spotkania, czy współpracę, nie było tego wiele, bo „my 2 razy się raptem spotkaliśmy”, to wydaje się jemu, że wymiana wspólna, czy chodzi o doświadczenia, czy jakieś rozmowy, które do czegoś prowadzą, są dość istotne. Na początek „rozpoczęliśmy” od OSP. Gmina Witnica, w związku z tym, że jest to teren narażony na bezrobocie, uzyskała dość duże dofinansowanie „w ostatnim rozdaniu”, w związku z powyższym bardzo się rozwinęła, jeśli chodzi o służby medyczne, służby OSP. W ostatnim spotkaniu: piątego grudnia – również w składzie delegacji był Komendant Ochotniczej Straży Pożarnej z Witnicy i „na pierwszy strzał poszła współpraca” właśnie, jeżeli chodzi o Ochotnicze Straże Pożarne, dlatego, że i „my mamy do zaproponowania wiele i tak samo oni mają czym się pochwalić”. W związku z powyższym ta współpraca wydaje się jemu, jeżeli chodzi o samo doświadczenie, które będą nabywać i uczyć się od siebie, jest dość istotna. Kolejna rzecz to jest „wymiana dzieciaków naszych ze szkół”. Gmina Witnica posiada u siebie bardzo dużo terenów, zresztą tak, jak i „my”: leśnych, ale również posiada swój teren, jeśli chodzi o wypoczynek: nad morzem. Tak więc są prowadzone rozmowy na temat „wymiany dzieciaków ze szkół”. Oczywiście na chwilę obecną nie ma nic w szczegółach. Na razie „poznajemy się, rozpoznajemy nasze możliwości”, jeżeli „będziemy mieli” konkretne propozycje, na pewno o nich „będziemy mówić”.

Radna Małgorzata Kaptur zwróciła uwagę, że „pan burmistrz” jej na poprzedniej sesji obiecał odpowiedź w sprawie umowy – nie otrzymała ona jej do tej pory. Dotyczyło to drogi gminnej, którą wybudował deweloper i „pan burmistrz” obiecał jej, że powie, kiedy ta umowa była zawarta – niestety nie doczekała się tej odpowiedzi.

Radny Waldemar Wiązek przypomniał, że na ostatniej sesji zadał on również pytanie związane z objazdem, który zostanie spowodowany „budową na ul. Śremskiej”. Zwrócił się przy tym o wyjaśnienie, czy już wiadomo po spotkaniu z przedstawicielami PKP, „które będą jeździli”.

Zastępca burmistrza Sławomir Ratajczak stwierdził, że znaczy, iż rzeczywiście „ta umowa jest”. On w tej chwili nie pamięta, jaka była data podpisania. Zapewnił przy tym, że w najbliższych dniach „przygotujemy i taką informację pani przekazemy”, chyba, iż „pan Wojtek” pamięta, kiedy była podpisana „ta umowa”. Jeżeli chodzi o „objazd”, to trwają jeszcze rozmowy, nie jest jeszcze nic pewnego, dlatego, że są problemy z zrzutem wód opadowych, „o czym żeśmy wcześniej informowali” i w związku z tym „musimy” zmienić koncepcję tego. Dużym prawdopodobieństwem jest to, że objazd będzie przez ul. Leśną, czyli przedłużenie ul. Leśnej przez tereny należące do Nadleśnictwa Konstantynowo, ale „to też musi być domówione wszystko”. „Dostaliśmy” nowy harmonogram i przewiduje się wykonanie tego objazdu później niż na początku przewidywano, bo „koniec 2 tysiące czternastego do połowy dwa, piętnastego roku”, czyli jeszcze troszeczkę czasu „mamy”. Przewodniczący obrad Waldemar Waligórski powiadomił, że podczas wizyty władz Gminy Witnica, „otrzymaliśmy wspólnie z panią burmistrz prezent”. Na terenie gminy Witnica pracuje browar – „otrzymaliśmy taki duży kalendarz adwentowy dla dorosłych”. Znajdują tam się 24 piwa. Prosiły władze Witnicy, aby radni podczas sesji podeszli, „losowo wyjęli po jednym piwie i zabrali na święta”. Niespodzianką ma być przy jednym piwie złoty pierścionek, więc w przerwie prosi, aby podesść i losowo po jednym piwie od władz Witnicy „zabrać na święta do domu”.

#### 8. Wieloletnia Prognoza Finansowa Gminy Mosina na lata 2014 – 2019 (uchwała).

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak przedstawiła szczegóły na temat projektu uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Mosina na lata 2014 – 2019 wraz z autopoprawkami i Uchwały Nr SO - 0957/55/20/2013 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu z dnia 11 grudnia 2013 r. w sprawie wyrażenia opinii o projekcie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Mosina, której *kserokopia stanowi załącznik niniejszego protokołu*.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Wiesława Mania poinformowała, że Komisja Budżetu i Finansów na swoim posiedzeniu w dniu „27 listopada” pozytywnie zaopiniowała przedłożony projekt uchwały „w sprawie wieloletniej prognozy finansowej”.

Przewodnicząca Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego Maria Krause powiadomiła, że Komisja Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego również pozytywnie zaopiniowała projekt „tej uchwały”.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań, uwag i wniosków, prowadzący obrady Waldemar Waligórski zamknął dyskusję i zwrócił się z prośbą o odczytanie poprawek.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak poinformowała, że w wykazie przedsięwzięć w zakresie wydatków bieżących dopisano 2 zadania, które zostały wprowadzone na sesji Rady Miejskiej w Mosinie w dniu 28 listopada „dwa, trzynaście” – dotyczy to zadania związanego z realizacją zadania „Radosne przedszkolaki w Gminie Mosina” i ubezpieczeniem mienia gminnego.

Przewodniczący obrad Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie powyższą poprawkę.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie przyjęła ją 14 głosami „za”, przy 5 głosach „wstrzymujących się”. Jeden radny nie wziął udziału w tym głosowaniu.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak powiadomiła, że druga sprawa dotyczy załącznika nr 2: wykaz przedsięwzięć, gdzie aktualizuje się przedsięwzięcie w zakresie budowy i modernizacji dróg – jest to konkretnie zadanie nr 3 i zapisuje się również zadanie dotyczące budowy kanalizacji deszczowej w Krosinku – to jest w tym samym, jednym zadaniu. Po tych zmianach wartość nakładów na przedsięwzięcia w zakresie budowy dróg, to 85.368.781,29 zł, z czego na rok „dwa, czternaście”, to kwota 7.440.691,60 zł.

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie powyższą poprawkę.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie przyjęła ją 19 głosami „za”. Jeden radny nie wziął udziału w tym głosowaniu.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak poinformowała, że ponadto dokonuje się zmiany w dochodach majątkowych i wydatkach tych, które wynikają z tych omówionych tutaj poprawek na lata 2014 i 2016, które odpowiednio zapisuje się w załączniku nr 1 i wprowadza się nadwyżkę w kwocie 1.079.941,49 zł – jest to nadwyżka z roku 2012.

Przewodniczący obrad Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie powyższą poprawkę.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie przyjęła ją 13 głosami „za”, przy 6 głosach „wstrzymujących się”. Jeden radny nie wziął udziału w tym głosowaniu.

Następnie prowadzący obrady Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Mosina na lata 2014 – 2019 wraz z przyjętymi wcześniej poprawkami. W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr LIII/370/13 w powyższej sprawie 13 głosami „za”, przy 7 głosach „wstrzymujących się”.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

## **9. Budżet Gminy Mosina na rok 2014 (uchwała):**

### **a) przedstawienie projektu uchwały budżetowej przez Burmistrza lub osobę przez niego upoważnioną,**

Burmistrz Zofia Springer stwierdziła, że zgodnie z przepisami ustawy o finansach publicznych z dnia 27 sierpnia 2009 r., burmistrz w ustawowym terminie przekazał do Rady Miejskiej w Mosinie – projekt budżetu na 2014 rok. Projekt budżetu został przesłany także, zgodnie z wymogami, do Regionalnej Izby Obrachunkowej celem zaopiniowania. Dokument ten sporządzony został zgodnie z wymogami przepisów „ustawy”, z uwzględnieniem wymogów określonych uchwałą Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 29 września „jedenastego roku” w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej. Zawiera zestawienia tabelaryczne dochodów i wydatków, zestawienie wydatków majątkowych z opisem zadań przewidzianych do realizacji „w czternastym roku”, zestawienie dotacji, przychodów, rozchodów budżetu, wydatki jednostek pomocniczych, funduszu sołeckiego, plan dochodów i wydatków, rachunek dochodów własnych oraz zestawienie dochodów i wydatków związanych z ochroną środowiska. Do projektu uchwały dołączono uzasadnienie – objętościowo są to 24 strony, w którym szczegółowo opisano poszczególne pozycje budżetu. Projekt budżetu omawiany był na posiedzeniach stałych komisji Rady Miejskiej z udziałem „burmistrzów i służb urzędu”. Ponadto udzielono obszernych wyjaśnień na zadane przez radnych pytania dodatkowe. Wszystkie komisje pozytywnie zaopiniowały przedłożony projekt. Ostateczna opinia o projekcie budżetu sformułowana została przez Komisję Budżetu i Finansów 9 grudnia „trzynastego roku” i przekazana burmistrzowi pismem z dnia 12 i 17 grudnia. Stanowisko w sprawie wniosków oraz autopoprawki przedstawione zostaną w punkcie kolejnym – punkt dziewiąty, inna litera tylko. Plan dochodów Gminy na rok 2014 ustalony został w kwocie 89.602.201,56 zł, obejmuje dochody bieżące w wysokości 77.626.146,56 zł oraz dochody majątkowe w wysokości 11.976.055,00 zł. Wydatki zaplanowane zostały w kwocie 83.501.101,56 zł, na wydatki majątkowe planuje się kwotę 14.260.034,79 zł, natomiast wydatki bieżące stanowią kwotę 69.241.066,77 zł. Wydatki bieżące są niższe od dochodów bieżących o kwotę 8.385.079,79 zł. W „roku czternastym” Gmina dokona wykupu obligacji komunalnych w łącznej kwocie 6.000.000,00 zł sprzedanych na rynku krajowym w „dziewiątym roku” w kwocie „dwóch milionów”, w „roku dziesiątym” w kwocie „trzech milionów” i w „roku jedenastym” w kwocie „jednego miliona” oraz spłaty pożyczki zaciągniętej w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w kwocie 101.100,00 zł. W odniesieniu do dochodów ogółem, dochody majątkowe stanowią 13,37 %, a dochody bieżące – 86,63 %. Natomiast wydatki majątkowe do wydatków ogółem,

to 17,08 %, a wydatki bieżące to 82,92 %. To są dane liczbowe, „z którymi na pewno się zapoznaliście” i które były przedmiotem „waszych” analiz. W czasie dyskusji „w komisjach” nad budżetem zostało zgłoszonych wiele wniosków, poprawek – niektóre przyjęte, inne odrzucone, o czym dalej „będziemy rozmawiali”. Uważa ona, że na obecne czasy, „takiej sytuacji, nie innej”: ekonomicznej, gospodarczej, społeczno-politycznej – jest to budżet optymalny i możliwy do zrealizowania. Wszyscy najchętniej oglądają „dodatek inwestycyjny”. Trudno w tymże „dodatku”, mimo, że wiele zadań „mamy”, jakoś stwierdzić, które zadanie jest szczególnie priorytetowe. Wszystkie zadania są ważne, potrzebne i oczekiwane przez „naszych mieszkańców”, obojętnie, czy one dotyczą budowy dróg, chodników, infrastruktury komunalnej, czy infrastruktury oświatowej, czy też rekreacyjno-turystyczno-sportowej. Wszystkie obszary są ważne, na każde zadanie ktoś czeka i trudno tutaj w tej chwili z tego załącznika siódmego wyłonić zadania ważniejsze, czy mniej ważne. Jej zdaniem wszystkie są ważne, oczekiwane i wnioskowane przez „naszych mieszkańców”.

**b) przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej,**

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak odczytała Uchwałę SO-0952/55/20/2013 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu z dnia 11 grudnia 2013 r. w sprawie wyrażenia opinii o projekcie budżetu Gminy Mosina na 2014 rok, której *kserokopia stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

**c) przedstawienie opinii stałych Komisji Rady Miejskiej,**

Przewodnicząca Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego Maria Krause powiadomiła, że Komisja Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego przyjrzała się zaproponowanym dochodom i wydatkom w działach przynależnych pracy komisji. Szczególną uwagę „zwróciliśmy”, jeżeli chodzi o załącznik nr 7 do budżetu, czyli wydatki majątkowe. Po szerokiej dyskusji, komisja zaproponowała 2 wnioski. Jeden z wniosków dotyczy, aby wpisać do punktu trzeciego do realizacji w 2014 r., ponieważ zadanie jako takie istniało, ale nie do realizacji w 2014 r., „zaproponowaliśmy”, aby dopisać ul. Dębową w miejscowości Czapury. Jest to związane z tym, że w tym właśnie roku „kończy się pozwolenie na budowę” i w związku z tym taki wniosek komisji. Drugi wniosek dotyczy tego, aby dopisać do realizacji drogę gminną w Bolesławcu.

Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Waldemar Wiązek poinformował, że w dniu 21 listopada na swoim posiedzeniu Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu Gminy Mosina na 2014 rok w dziale: Rolnictwo, łowiectwo.

Przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Małgorzata Kaptur powiadomiła, że Komisja Edukacji, Kultury i Sportu Rady Miejskiej w Mosinie na swoim posiedzeniu w dniu 25 listopada pozytywnie, to znaczy 3 głosami „za” i 4 głosami „wstrzymującymi się”, zaopiniowała projekt budżetu Gminy Mosina na 2014 rok w działach dotyczących oświaty, wychowania, kultury i sportu.

Przewodniczący Komisji Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa Ryszard Rybicki poinformował, że Komisja Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa pozytywnie opiniuje projekt budżetu Gminy Mosina na rok 2014 w dziale 754.

Przewodniczący Komisji Promocji Gminy i Współpracy Samorządowej Jacek Rogalka powiadomił, że Komisja Promocji Gminy i Współpracy Samorządowej na listopadowym posiedzeniu pozytywnie opiniuje wydatki w paragrafie 75075.

Przewodniczący Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej Antoni Karliński poinformował, że Komisja Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej pozytywnie opiniuje projekt budżetu na rok 2014.



Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Wiesława Mania powiadomiła, że Komisja Budżetu i Finansów zajmowała się projektem budżetu na rok 2014 na trzech posiedzeniach. Zgodnie z procedurą uchwalania budżetu, w dniu 2 grudnia br. wpłynęły do Komisji Budżetu i Finansów opinie komisji stałych Rady Miejskiej. Wszystkie komisje pozytywnie zaopiniowały przedłożony projekt budżetu na rok 2014. Komisja Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego przedstawiła 2 wnioski, do których Komisja Budżetu i Finansów „przychyliła się” – pozytywnie zaopiniowała również te wnioski. W wyniku przeprowadzonej analizy projektu budżetu, „za którą bardzo dziękujemy służbom urzędu, pani skarbnik, pani burmistrz”, za przedstawione „nam” szczegółowe wyjaśnienia i materiały, „komisja” podjęła również wniosek, aby w kolumnie drugiej, wnioskuje, aby w załączniku inwestycyjnym do projektu budżetu Gminy Mosina na rok 2014, w pozycji trzeciej, dopisać: w szczególności, a wykreślić: oraz ulice w części północnej od ul. Sowinieckiej. Podsumowując: Komisja Budżetu i Finansów w dniu 9 grudnia br. pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu Gminy Mosina na rok 2014 wraz z przyjętymi wnioskami.

**d) opinie klubów radnych,**

Przewodniczący Klubu Radnych „Koalicja Samorządowa” Jan Marciniak stwierdził, że kolejny już raz „przedstawiamy nasze stanowisko” w sprawie projektu budżetu, tym razem dotyczące roku 2014. Dotychczasowe były ignorowane, a wnioski, bądź poprawki odrzucane. Większość „Rady” ma takie prawo i z niego korzysta. Opozycja też ma prawo przedstawiać swój stosunek do projektu budżetu i to czyni. Oceny „nasze” są krytyczne. Jeśli bowiem nie bierze się pod uwagę tego, co opozycja ma do powiedzenia, to jakże oceny mają być inne. Opozycja reprezentuje istotną część społeczeństwa „naszej gminy”. Nie biorąc pod uwagę głosu opozycji, nie bierze się pod uwagę także głosu tejże istotnej części społeczeństwa. „Nas”, a konkretnie „nasze stanowiska, nasze propozycje”, z racji podejścia politycznego można, choć nie powinno się lekceważyć – społeczeństwa nigdy. Większość ma siłę, ale niekoniecznie rację. Dotychczasowa „nasza praca” w ramach prac komisyjnych nie przyniosła „nam” zbytnio satysfakcji. Może „zmienimy” zdanie po dzisiejszej sesji. Dziś „oceniają” dochody i wydatki budżetowe, które będą realizowane w 2014 r. Co do dochodów, „nie wnosimy” zastrzeżeń, bowiem dopiero na końcu 2014 r. będzie można ocenić na ile ich szacunek był prawidłowy. W poprzednich latach dochody, głównie w ostatnich miesiącach, były korygowane i to w zasadzie „w dół”. Powodów było kilka: przeszacowanie dochodów ze zbywania mienia gminnego, niewykonywanie opłat adiacenckich, czy też podatków, w tym podatku dochodowego, na którego wysokość planu „nie mieliśmy” wpływu. „Nasze” wstrzymywanie się przy głosowaniu nad projektem dochodów podczas prac komisyjnych miało na celu uświadomienie pozostałemu gremium, że zgodzić się na „tak” optymistyczne dochody niezmiernie trudno. Bez satysfakcji „pragniemy zwrócić uwagę”, że realizacja poprzednich, z lat minionych dochodów, potwierdziły stanowiska „naszego klubu”, ale kto o tym, choćby szeptem – dzisiaj wspomni. W każdym bądź razie, „szczerze życzymy pani skarbnik” wpływu zaplanowanych dochodów, a „będziemy podwójnie uszczęśliwieni”, jeśli będzie i ciut więcej. Wydatki budżetowe zawsze budzą emocje. Projekt budżetu określa je na poziomie 83,5 miliona złotych, tylko, że z tej, wydaje się, pokaźnej kwoty, aż „69 koma 2 miliony” pochłoną wydatki bieżące rosnące rokrocznie w tempie nie tyle geometrycznym, ale bardzo istotnym. Pozostała kwota ma przypadać na wydatki majątkowe. Poza kwotą zarezerwowaną na wykup gruntów, pozostała przeznaczona została na inwestycje. Jednak już dziś „wiemy”, że blisko „3 milionowa kwota” z tej puli będzie zdjęta. Wniosek związany z budową ul. Gałczyńskiego nie uzyskał jednak odpowiedniej ilości punktów i zbyt optymistycznie wpisana kwota do projektu budżetu, z niego znika. Wydatki majątkowe obniżają się do poziomu 11,3 miliona złotych po tej korekcie „trzymilionowej”. „Pragniemy zwrócić uwagę”, że łączne wydatki

budżetowe na 2013 r., zgodnie z „pierwszą uchwałą budżetową”, wynosiły 78,7 miliona złotych, a wydatki majątkowe „11,7”. Teraz łączne wydatki wynoszą prawie o „5 milionów” więcej, a poziom wydatków majątkowych w stosunku do tych z początku 2013 r. się zmniejszył. „Pytamy zatem”: gdzie, tak nagłaśniana ostatnio, polityka proinwestycyjna. „Powiedzmy sobie szczerze”: polityki proinwestycyjnej nie ma. Gdyby rzeczywiście była, „wykonywalibyśmy” kilka, a nie jedną ulicę rocznie. W Gminie istnieje polityka, ale związana z wydatkami bieżącymi. Najpierw realizuje się te wydatki, a później, co zostanie, przeznaczają się na inwestycje. Jest rzeczą oczywistą, że wydatki bieżące trzeba w pierwszej kolejności zabezpieczyć, ale od lat „mówimy”: dlaczego one tak dużo kosztują, dlaczego przez te wszystkie lata nie podjęto jakichkolwiek działań, które ograniczałyby wydatki bieżące. Taką politykę „byśmy popierali”. A jaka jest rzeczywistość – wydatki bieżące zaplanowane na 2014 r. są o „2 koma 2 miliony” wyższe od tych z początku 2013 r. Niektórzy szczytą się wybudowanym „domkiem chlebowym”, do którego „dołożyliśmy” 550.000,00 zł – tyle, ile w 2014 r. „zaplanowaliśmy” dla trzech chodników. Niewątpliwie inwestycja „domku chlebowego” jest okazją. Zysk z tego ominię Gminę przez okres pięciu lat. Podatnik zbudował, ktoś konkretny będzie czerpał zyski. „Odnosimy wrażenie”, że niektóre inwestycje są realizowane, bo uruchomiona została unijna ścieżka finansowa. „My uważamy”, że realizacja tych inwestycji jest dla Gminy zbędna, a pieniądze „nasze”, gminne, powinny być spożytkowane na inne zadania inwestycyjne. Pewien rodzaj inwestycji, być może spektakularny, jest dla Gminy w rzeczywistości obciążeniem zauważalnym corocznie w wydatkach bieżących. Stąd one tak rosną. „Jesteśmy wszyscy” za inwestycjami – myśli on: „wszyscy, jak tutaj siedzimy”. Dla porównania: gazeta urzędowa „Merkuriusz Mosiński” kosztuje w czasie obecnej 4-letniej kadencji 500.000,00 zł. Za te środki można zbudować 5 km chodników. Corocznie „wskazujemy”, że poza niewątpliwym przesłaniem informacyjnym, gazeta spełnia także inną funkcję, z którą się „nie zgadzamy”. Ograniczyć środki na ten tytuł jest łatwo. „Wiemy”, ile kosztuje wydanie gazety. Kwota zatem 40.000,00 zł rocznie byłaby kwotą optymalną. Tak zaoszczędzone środki „wrzucimy na inwestycje”. Jak na razie, bez efektu. W wielu paragrafach budżetowych są zbędne wydatki. Dla prawidłowego funkcjonowania Gminy i w jej interesie należałoby te wydatki ograniczyć, a w wielu pozycjach wręcz skasować. W punkcie: wnioski radnych – „przedstawimy nasze propozycje”. Ostateczne stanowisko klubu „Koalicja Samorządowa” w sprawie budżetu 2014 r. będzie uzależnione od głosowania radnych tychże propozycji. Przewodniczący obrad Waldemar Waligórski oświadczył, że czyli rozumie on, iż opinii nie ma klubu w tej chwili – czy tak.

Przewodniczący Klubu Radnych „Koalicja Samorządowa” Jan Marciniak zwrócił się o wyjaśnienie, że jeżeli to nie była opinia, to co.

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski stwierdził, że to było coś, „co pan odczytał w tej chwili”.

Przewodniczący Klubu Radnych „Niezrzeszonych” Waldemar Wiązek poinformował, że Klub Radnych „Niezrzeszonych” pozytywnie opiniuje budżet na 2014 rok.

*Stanowisko Klubu Radnych „Niezrzeszonych” w sprawie budżetu na 2014 rok z dnia 19 grudnia 2014 r. jest załącznikiem niniejszego protokołu.*

Przewodnicząca Klubu Radnych „Nowoczesna Rzeczpospolita Mosińska” Maria Krause stwierdziła, że projekt budżetu na 2014 rok zakłada dochody w wysokości 89.602.201,56 zł, w tym dochody bieżące w wysokości 77.626.146,50 zł oraz dochody majątkowe w wysokości 11.976.055,00 zł. „Uważamy”, że realizacja dochodów, tak bieżących, jak i majątkowych, jest realna do wykonania. Przedstawiona oferta sprzedaży mienia komunalnego w znacznym stopniu przewyższa zaplanowane dochody majątkowe, a więc nie powinno być większych problemów z uzyskaniem zaplanowanych dochodów majątkowych. Wydatki planowane są w kwocie 83.501.101,56 zł, w tym wydatki majątkowe to kwota 14.260.034,79 zł, a wydatki

bieżące zamykają się kwotą 69.241.066,77 zł. Wydatki bieżące zaplanowano na kwotę 8.385.079,79 zł niższą od dochodów bieżących. Za konieczne „uważamy” wykupienie obligacji, które zgodnie z harmonogramem wykupu, powinny zostać wykupione w kwocie 6.000.000,00 zł oraz spłacona pożyczka w kwocie 101.100,00 zł zaciągnięta z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Zatem przedstawiony przez burmistrza projekt budżetu na 2014 rok „uważamy” za realny do wykonania i „będziemy głosować” za przyjęciem zaproponowanego przez burmistrza Gminy budżetu Gminy Mosina na 2014 rok.

**e) przedstawienie stanowiska Burmistrza Gminy w sprawie opinii i wniosków Komisji oraz ewentualnych autopoprawek,**

Burmistrz Zofia Springer podziękowała za przedstawienie pozytywnych opinii przez „przewodniczących komisji”. Oświadczyła przy tym, że przyjmuje również wnioski Komisji Budżetu i Finansów, „które wprowadzamy do budżetu” i autopoprawki, „które pragniemy państwu przedstawić – przedstawi pani skarbnik”.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak zwróciła uwagę, że o tych poprawkach mówiła ona już referując zmiany w wieloletniej prognozie finansowej, tym niemniej omówi je jeszcze raz dla czytelności sytuacji, bo teraz one już dotyczą roku 2014. Powiadomiła przy tym, że w związku z przeniesieniem z 2013 roku zadania inwestycyjnego dotyczącego kanalizacji deszczowej w Krosinku, w dochodach majątkowych zapisano kwotę 1.381.481,00 zł z tytułu dotacji ze środków europejskich. Wykreślone zostały dochody, które były zapisane w projekcie budżetu, w kwocie 2.999.607,00 zł – to jest właśnie ta sprawa, o której „mówiliśmy”: sprawa „schetynówki” – mimo złożonych zastrzeżeń, dotacja nie została Gminie Mosina przyznana. Aktualizacja dochodów majątkowych powoduje, że finalnie dochody te zamykają się w kwocie 11.223.018,37 zł, czyli są mniejsze od zakładanych w projekcie. Dochody łączne dają kwotę, przy tych autopoprawkach – 88.849.164,93 zł. Jeżeli chodzi o wydatki, to autopoprawki dotyczą pozycji: w wydatkach bieżących zwiększenie dotacji na komunikację gminną realizowaną przez Miasto Poznań o kwotę 101.213,26 zł, ta aktualizacja jest możliwa, ponieważ „otrzymaliśmy” już kalkulację kosztów z Miasta Poznania i aby móc podpisać umowę, czyli podjąć jeszcze uchwałę o dotacji dla Miasta Poznania, weryfikacja tej wielkości kosztów jest celowa. Zmniejsza się wydatki bieżące na opłaty abonamentowe za hydranty o kwotę 120.000,00 zł. To jest rzecz, o której też już „państwu” ona mówiła „na komisjach”, przy projekcie budżetu przyjęto stawkę jednostkową „czterdzieści osiem, pięćdziesiąt siedem złotego”, natomiast aktualnie ta stawka to 35,33 zł. W wyniku bilansu wydatków majątkowych, zwiększa się je o kwotę 345.691,60 zł, co „możemy omówić” w załączniku nr 7. Zmiany dotyczą zadania nr 3: kwota „5 milionów 600” zapisana w projekcie, zmniejsza się do kwoty „2 miliony 600,393 złote”. Dopisuje się zadanie dotyczące ul. Leśnej w Czapurach, czyli zwiększa się je o 100.000,00 zł. Tam była zapisana kwota 5.000,00 zł – to zadanie nie zostanie zrealizowane w roku „dwa, trzysta””. Ponadto zapisuje się zadanie dotyczące budowy kanalizacji deszczowej w Krosinku – też zadanie niezrealizowane w roku 2013. Kwota na rok 2014 to 3.245.298,60 zł. Po wprowadzeniu przedstawionych zmian, wydatki bieżące to kwota 69.222.280,03 zł i wydatki majątkowe: 14.605.726,39 zł, a łączne wydatki to 83.828.006,42 zł. Te zmiany powodują, że różnica między dochodami a wydatkami to kwota 5.021.158,51 zł, a w projekcie budżetu ta kwota wynosiła 6.101.100,00 zł, czyli dokładnie tyle, ile „wydamy” na rozchody roku 2013, stąd konieczność uruchomienia wolnych środków z roku 2012: 1.079.941,49 zł – wtedy rozchody zostaną w pełni pokryte. Są jeszcze zmiany w zakresie wydatków bieżących, zgłoszone przez Ośrodek Pomocy Społecznej – zmiany dotyczą przeniesień między paragrafami w dziale 851. I tak: rozdział 85154 paragraf 4170 – plus 500,00 zł, „paragraf 43” – minus „1.300,00” i paragraf 4430

– plus „800”, czyli bilans jest na 0 i jak napisano w uzasadnieniu: zmiany mają na celu dostosowanie planu finansowego OPS na 2014 rok do zadań zawartych w „Gminnym Programie Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2014”. Drugi wniosek dotyczący zmian między paragrafami wynika z realizacji projektu „Radosne przedszkolaki w Gminie Mosina”. To jest też tylko między paragrafami z czwartą cyfrą między 7 lub 9 i tak w paragrafie 4017 – kwota była 414.149,32 zł na 348.301,18 zł. Nie było kwoty w paragrafie 3027 – jest propozycja na 15.000,00 zł. Nie było kwoty w paragrafie 4019 – jest wniosek o 67.307,00 zł, paragraf 4117 – 88.030,00 zł było zapisanych w projekcie, zmiana na 62.124,50 zł, nie było wydatku planowanego w paragrafie 4119 – proponowany: 11.509,53 zł, wydatek z paragrafu 4127 – zapisany był „12 tysięcy 613”, wnioskowana kwota to 8.900,88 zł, nie było też wydatku 4129 – wniosek: 1.649,23 zł, bez zmian paragraf 4177, paragraf 4217 – była kwota 4.030,44 zł, teraz: 0, a „ta” kwota ma zostać zapisana w paragrafie 4219, czyli z czwartą cyfrą paragrafu 9. Kolejny paragraf to 4307 – było: 276.723,80 zł, wniosek w ramach autopoprawki na 361.220,00 zł i paragraf 4309 – było „151.496” i 20 groszy na 67.000,00 zł i bez zmian paragraf 4377: „2 tysiące 400”. Tak więc w wyniku wnioskowanych autopoprawek, wydatek łączny nie zmienia się w tym rozdziale, natomiast w rozdziale 80103, jest tylko prośba o przeniesienie między paragrafami, a wynika to z tego, iż już dokładnie zostały wyliczone koszty realizacji tego przedsięwzięcia na rok 2014 na podstawie wiedzy posiadanej na dzień dzisiejszy.

Przewodniczący obrad Waldemar Waligórski stwierdził, że „pani skarbnik” przedstawiła stanowisko burmistrza.

Radny Jan Marciniak zapytał, czy tu „nie możemy się do tego odnieść”.

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski stwierdził, że nie ma tutaj, w sprawie opinii i wniosków, „przedstawiła” stanowisko burmistrza w sprawie opinii i wniosków, a dyskusja będzie później według „naszego scenariusza”. Prosiłby on bardzo. W tej chwili „przechodzimy” do przedstawienia wniosków radnych.

#### **f) przedstawienie wniosków radnych,**

Radny Jan Marciniak oświadczył, że przeczytał wnioski Klubu Radnych „Koalicja Samorządowa” do projektu budżetu 2014 roku. Poinformował przy tym, że w załączniku inwestycyjnym „proponujemy skreślić” pozycję nr 14: budowa tężni solankowej w „Ptasim Parku”, a środki własne – 35.000,00 zł przesunąć do pozycji nr 1 w załączniku inwestycyjnym: budowa sieci wodociągowej jako pozycja, a konkretnie – na projekt kanalizacji dla Drużyny, Nowinek: wschodnia część od toru kolejowego. Kolejny wniosek – w załączniku inwestycyjnym w pozycji 19: zakup sprzętu informatycznego zmniejszyć kwotę z 100.000,00 zł do 50.000,00 zł i tę kwotę 50.000,00 zł przesunąć do pozycji 4 w załączniku inwestycyjnym: projekt i budowa chodników, a konkretnie chodnik w ul. Skrytej. W załączniku inwestycyjnym skreślić pozycję 31: budowa świetlicy wiejskiej w Krośnie, a wpisać w to miejsce: remont świetlicy w Borkowicach. Środki własne z tej pozycji, a więc 483.000,00 zł rozdysponować następująco: „50 tysięcy” – „budowa” świetlicy w Borkowicach, „33 tysiące” przesunąć do pozycji 4 załącznika inwestycyjnego: projekt i budowa chodników, dopisując w kolumnie piątej ul. Łąkową w Mosinie, 400.000,00 zł przesunąć do pozycji 22: budowa Szkoły Podstawowej w Krośnie – budynek nr 2 w Mosinie. Kolejny wniosek – w załączniku inwestycyjnym zmienić zapis w pozycji 38. Proponowany zapis brzmiałby: „Skatepark w Mosinie na terenie stadionu miejskiego, przy ul. Konopnickiej”. W rozdziale 75095 zmniejszyć o 80.000,00 zł kwotę przeznaczoną na gazetę urzędową „Merkuriusz Mosiński” i zwiększyć, przesuwając tę kwotę, pozycję nr 1 w załączniku inwestycyjnym, a konkretnie przeznaczyć na zadanie: budowa kanalizacji w Borkowicach i Bolesławcu. W rozdziale 75022: Rady gmin zmniejszyć o 50.000,00 zł diety radnych i wprowadzić nowe zadanie inwestycyjne w załączniku inwestycyjnym, w dziale

Oświata: modernizacja z rozbudową budynku szkoły w Krosinku, na początek z kwotą 50.000,00 zł. W rozdziale 75412 paragraf 4300: zakup usług pozostałych – hydranty zmniejszyć o „120 tysięcy”, zwiększając o tę kwotę pozycję 1 w załączniku inwestycyjnym z przeznaczeniem na projekt kanalizacji w Czapurach, Wiórku, Babkach. W rozdziale 90015 paragraf 4260: zakup energii zwiększyć o „500 tysięcy”, zmniejszając w załączniku inwestycyjnym pozycję 12: modernizacja pl. 20 Października o „100 tysięcy”, zmniejszając rozdział 75075: promocja o „200 tysięcy” oraz zmniejszając rozdział 60016: drogi gminne paragraf 4300: zakup usług pozostałych o „200 tysięcy”. Ostatni wniosek – w załączniku inwestycyjnym w pozycji 3, w kolumnie 5 dopisać ul. Czereśniową w Mosinie.

**g) dyskusja,**

Radny Jan Marciniak przypomniał, że „pani skarbnik” powiedziała, iż wprowadza się tutaj po tych autopoprawkach do budżetu kwotę 100.000,00 zł na ul. Leśną w Czapurach. Zwrócił się przy tym o wyjaśnienie, z jakich to pieniędzy.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak powiadomiła, że ogólnie z bilansu, bo się dokonuje zmiany: zwiększenia oraz zmniejszenia wydatków i dochodów – to nie było wykonane w tym roku.

Radny Jan Marciniak zwrócił uwagę, że na jednym z ostatnich posiedzeń – nie wiadomo jemu – Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego bodajże, „powiedzmy plus-minus” 2 tygodnie temu, ten temat został poruszony, bo w projekcie budżetu na ul. Leśną w Czapurach jest zapisana kwota 5.000,00 zł. Na jego pytanie na co będzie ta kwota przeznaczona, powiedziano jemu, że bodajże na mapy inwentaryzacyjne „plus nadzór nad budową”, ale gdzie ta budowa, bo za 5.000,00 zł, jest „5 tysięcy”, ale gdzie ta budowa, gdzie są środki, gdzie te 100.000,00 zł, które były w budżecie 2013 roku. Powiedziano jemu w sposób zdecydowany i pewny, że ta kwota 100.000,00 zł, notabene dzisiaj w zmianie budżetowej ta kwota nie jest zmieniona – figuruje 100.000,00 zł, jako plan na rok 2013. Poinformowano go, konkretnie mówi on w tej chwili o osobach zastępcy burmistrza Sławomira Ratajczaka i Kierownika Referatu Inwestycji Wojciecha Górnego, że te 100.000,00 zł do końca roku będą środki wydatkowane na zakup materiału. Tak więc pyta on się, znaczy po wypowiedzi „pani skarbnik” uznaje on, że ten materiał nie będzie zakupiony. Jeżeli nie będzie zakupiony, to na cóż te zapewnienia, deklaracje „pana burmistrza, pana Kierownika Referatu Inwestycji”. W związku z powyższym, dlaczego na dzisiejszej sesji w uchwale zmieniającej budżet nie dokonuje się stosownej zmiany. Odbiera on to w ten sposób, że zmiana nie będzie w tym punkcie dokonana, a w rozliczeniu budżetowym za rok 2013 ta kwota zniknie, bo będzie przesunięta na zupełnie inne zadanie, nawet nie wiadomo, czy inwestycyjne. Jeżeli nie znika, to prosi, aby jemu powiedzieć: w tym roku 100 tysięcy, w przyszłym roku 100 tysięcy z innych pieniędzy – czy tak, czy z tychże pieniędzy, bo jeżeli z tychże pieniędzy, to zastanawia się on, dlaczego „nie wprowadzamy” tych 100.000,00 zł do środków niewygasających.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak stwierdziła, że jeśli chodzi o rok 2013, to w istocie rzeczy były informacje na posiedzeniu komisji – nie wiadomo jej, czy budżetu, czy inwestycji, bo na obu tych komisjach bywała, iż te środki zostaną wydane w roku 2013. Okazuje się jednak, że nie, ponieważ rzeczywiście data jest, jaka jest i te pieniądze nie zostaną wydane. Nie zdejmuje ona ich, można byłoby je zdjąć, ale już nie chciała robić „wielkiej rewolucji” w uchwale budżetowej roku „dwa, trzynaście”. Patrzy ona na to tak, że plan będzie „100 tysięcy” w tym roku, wykonanie: 0. Natomiast jeżeli chodzi o wydatki niewygasające, to dlatego to nie poszło w wydatki niewygasające, bo wszystko wskazuje na to, że „nie zdążymy podpisać umowy”, gdyż dopiero został ogłoszony przetarg, czyli jest za mało dni, żeby podpisać umowę i żeby to wprowadzić do wydatków niewygasających. Stąd została przedstawiona „państwu” propozycja taka, że dopisać to zadań roku 2014

i „zamiast 5 tysięcy – 105 tysięcy”, czyli „100 tysięcy” z tego roku. Jedyne uzasadniona jest uwaga, że można to było zdjąć, ale nie chciała ona już zbyt wielkiej rewolucji w tym budżecie „dwa, trzynastego roku” czynić, czyli tam będzie wykonanie: 0.

Radny Jacek Rogalka zwrócił się o wyjaśnienie, czy w planie inwestycyjnym roku 2014 jest realizacja któregoś zadania, które kończy projekt, to znaczy ważność projektu się kończy i też ma on pewne obawy, że tutaj patrząc po pozycjach i ilości tych projektów, czy „nie przesadzamy” z ilością wykonania tych projektów, a potem będzie sytuacja, znaczy w zależności od możliwości budżetu, „te projekty nam się mogą kończyć”, a nie będą realizowane, bo „nie będziemy na tyle wydolni, żeby te inwestycje wykonać do końca” w określonym terminie.

Burmistrz Zofia Springer poinformowała, że z tego, co jej wiadomo, „kończy się ul. Dębowa w Czapurach” – pozwolenie na budowę i również wygasa pozwolenie na budowę na rewitalizację „rynku”. „Mówiliśmy” o tym wielokrotnie, dlatego „zostawiliśmy to 100 tysięcy”, żeby ewentualnie przystąpić do częściowej realizacji tego projektu, czyli wymiany latarni. O tym też „mówiliśmy na wielu komisjach” i jest propozycja „Koalicji Samorządowej”, żeby to „100 tysięcy” – jak dobrze sobie ona zapisała: wykreślić, czyli jeżeli „nie zainwestujemy” w jakiegokolwiek działanie związane z rewitalizacją „rynku”, to przypadnie pozwolenie na budowę. „Projekt koalicji” był, żeby „to 100 tysięcy” zdjąć i przeznaczyć na energię elektryczną w wydatkach bieżących. Na zakup energii, ale pieniądze przeznaczyć z modernizacji „rynku”, a tam wygasa pozwolenie, więc to jest odpowiedź dla „pana radnego”.

Radny Jacek Rogalka stwierdził, że nie bardzo on rozumie tej propozycji, bo generalnie „nie mówimy” o rewitalizacji całego „rynku” w tej chwili, tylko „mówimy nieodzwrotnie” o wymianie tylko tych, niestety bardzo źle wyglądających lamp, latarni.

Radna Małgorzata Twardowska oświadczyła, że chce zwrócić uwagę na dział 750: promocja jednostek samorządu terytorialnego. Uczestniczyła ona „w komisjach”, zadawała pytania – niestety nie otrzymała odpowiedzi. Nadal jej oczekuje. Nie wiadomo jej, czy zaproszenie na konsultacje dotyczące strategii promocji Gminy Mosina, to jest wytrącenie argumentu, który przytaczała ona „na komisji”. Budżet w 2011 roku „opiewał się” na kwotę „165 tysięcy 500”, budżet na 2012 rok – była to kwota „190.750,00”, czyli wzrost o 25.250,00 zł. Budżet w 2013 roku – był wzrost na kwotę „257 tysięcy”, czyli wzrost o „66 tysięcy 250 tysięcy”. W tym roku znowu jest wzrost. Jak można było przyjąć argumenty na „takie” wydatkowanie „tak” dużych kwot i zapisanie ich w budżecie na 2013 rok, a mianowicie opracowanie strategii „naszej gminy”, gdzie kwota „opiewała”, „zobaczymy, jak ona się skończy”, natomiast „dostaliśmy” taką informację, że to było około „45 tysięcy”, w tym roku nie usłyszała ona żadnych argumentów dotyczących zapisania, nawet nie pozostawienia na takim samym poziomie tej kwoty z roku 2013, a chce przypomnieć, iż strategia została zrealizowana ze środków w 2013 roku. Tak więc nie usłyszała ona rzetelnych argumentów o które ona intensywnie dopytywała się, podnosiła kwestie i prośbę, aby na następnym spotkaniu „komisji” usłyszeć „te argumenty”. Chciałaby je ona dzisiaj poznać, co stoi za „tak” wysoką kwotą. „Szukamy” w dobrej sytuacji gospodarczej, nie tylko „ten samorząd”, ale i inne samorządy szukają oszczędności. Nie jest to „odkrywanie Ameryki”: właśnie „ten dział jest wprowadzane”, inne samorządy wprowadzają oszczędności, a „my, proszę państwa, jesteśmy innym samorządem”, który ten dział sukcesywnie, co roku zwiększa.

Burmistrz Zofia Springer stwierdziła, że z tego, co jej wiadomo, „pani radna” otrzymała wyjaśnienia od pani Chmielewskiej: „kierownika komórki promocji”, ale z tego, co ona wie, to „panią” to nie zadawała. Wszystkie wydatki rosną i „wasze” oczekiwania „państwo”, jeśli chodzi o działalność „naszą” promocyjną również. Przez cały rok „mamy zapotrzebowanie” również z „waszej” strony na artykuły promocyjne, stale jest ich za mało, stale zwracają się stowarzyszenia, organizacje, „komitety osiedlowe” o materiały promocyjne „naszej gminy”,

które są wykorzystywane w różnych okazjach. „Przygotowujemy” wiele propozycji materiałów promocyjnych, „nie wydajemy” na grafików, na opracowania, przygotowuje te propozycje graficzne Gminne Centrum Informacji: „nasza komórka promocji”, a więc są ogromne zapotrzebowania na materiały promocyjne i właśnie „chcemy zwiększyć” ich ilość. Poza tym nieprawdą jest jakoby gminy ograniczały właśnie wydatki na promocję. Poznań na promocję przeznaczył „6 i pół miliona”. „Nam: małym rzeczywiście bardzo trudno się porównywać” do tak wielkiego miasta, ale prosi, aby sobie podzielić i policzyć, jaka to kwota na jednego mieszkańca przypada. Na przykład Dopiewo zaproponowało „400 tysięcy” na promocję. Nie wiadomo, czy to radni zaakceptują, czy nie, ale każda gmina rzeczywiście przeznaczają na ten dział dosyć spore kwoty, gdyż promocja jest niesłychanie ważnym elementem dla działalności każdego samorządu. To nie promuje się burmistrz, jego zastępcy i urzędnicy, tylko konkretnie „promujemy gminę” dla mieszkańców „spoza gminy”. Zapytała przy tym, skąd ludzie wiedzieliby, że jest wieża widokowa. Przyjeżdżają tam głównie mieszkańcy okolicznych gmin i Poznania, właśnie dzięki promocji. Skąd wiedzieliby o klubie żeglarskim, skąd byłby coraz większy udział społeczny, jeśli chodzi o wystawców np. na „Szeroko na Wąskiej”. To jest wszystko dzięki promocji, a niestety to kosztuje. Gminy przeznaczają coraz większe kwoty. Zaprzecza ona, jakby w ogóle próbowały oszczędzać na działalności promocyjnej. Są różne gminy i „znajdziemy” jakies Koziołkowo Górne, czy Mszanę Dolną i „damy przykład”, że a tam się oszczędza tak, jak „czytamy”: a Kórnik to zrobił na przykład budżet obywatelski. Zrobił, przeznaczył „pół miliona”, którym będą mogli dysponować mieszkańcy. „Pokazujemy” Kórnik, „zobaczcie, a my jesteśmy gapy” i „nie potrafimy”, ale nie potrafią też ani Puszczykowo, ani Luboń, ani Słeszew, ani inne gminy. „Jesteśmy” zbyt biedną finansowo gminą, żeby „takie duże” kwoty przeznaczać, bo to musi być kwota interesująca mieszkańców – to nie mogą być „grosze”, jeśli o czymś mają zdecydować, rzeczywiście poważnie do tego podejść. Znajdą się na pewno gminy, które ograniczyły, ale większość gmin podwyższa na działalność promocyjną. Przypomni ona „państwa” wnioski z tego roku, że „mamy wejść” do programu, który będzie zawiadamiat różne służby i „naszych mieszkańców” o różnych ważnych wydarzeniach, czy zjawiskach atmosferycznych za pomocą sms-ów. To wszystko kosztuje, o to „państwo wnioskowaliście”. To są naprawdę kosztowne programy. Był też wniosek, że „mamy przygotować” jakąś tablicę pamiątkową dotyczącą osoby, która była znaczącą dla „naszej społeczności”. To są wszystko „wasze” wnioski, które powinny być realizowane z funduszy promocyjnych. „Sami zwiększacie” również swoje oczekiwania i swoje zapotrzebowania na taką działalność. Jeżeli „przegłosujecie państwo” ograniczenie funduszy, „będziemy sobie radzić”, ale „my promujemy Gminę poza Gminą”. Nie jest to promocja burmistrza, jak niektórzy usiłują swoim słuchaczom, różnym osobom wmówić. Ludzie trafiają do „naszej gminy”, tu zostawiają pieniądze, tu uprawiają sport, rekreację, tutaj korzystają z „naszej” oferty handlowej na przykład, interesują się działkami, kupują te działki, różną drogą ludzie trafiają do „naszej gminy”, ale jak Gmina „będzie zamknięta”, czy ograniczała informację o sobie, to „nie myślm”, że ktokolwiek z zewnątrz do „naszej gminy” trafi, a na tym powinno „nam” zależeć, bo na tym polega między innymi rozwój Gminy, a nikt nie zaprzeczy, że w Gminie jest marazm, że się nic nie dzieje i że zamiast rozwijać się – „się zwijamy”, bo na to są konkretne dokumenty, dowody, liczby, „które mówią zupełnie o czymś innym”. Promocja jest potrzebna i nie chciałaby, „żebyśmy” na ten cel ograniczali środki, gdyż „państwo sami macie oczekiwania w stosunku do tej komórki”.

Zastępca burmistrza Sławomir Ratajczak oświadczył, że chciał się odnieść do propozycji przekazania części środków na kanalizację w Czapurach. Z „panem Wojtkiem byliśmy w piątek”, w zeszłym tygodniu, w firmie AQUANET i AQUANET się przymierza właśnie, żeby rozpocząć projektowanie Czapur od przyszłego roku. „Myśmmy wykonali” koncepcję, „żeśmmy ją przekazali” AQUANET-owi i AQUANET będzie kontynuował, wszystko

wskazuje na to, że znajdują się środki w budżecie AQUANET-u. AQUANET chce tę kanalizację robić w Czapurach i przymierza się również do kanalizacji w Rogalinie.

Radna Małgorzata Twardowska stwierdziła, że jeśli „pozwolicie”, odczyta ona informację, na którą powołała się „pani burmistrz”. Jeżeli jest to wyczerpująca informacja dotycząca kwoty 265.873,00 zł, to z całym szacunkiem, radny zadając pytanie, a zwłaszcza pracujący w Komisji Budżetu i Finansów, gdzie rozważa wydatkowanie środków, oczekuje podania konkretów. Zadawała ona pytanie w związku z tym, że na strategię „45 tysięcy przeznaczyliśmy” w 2013 roku. Wobec tego zadała ona pytanie, czy takowy wydatek jest przewidziany w roku 2014, a mając doświadczenie jako radna zasiadająca, nie tylko w tej kadencji, chce przypomnieć nieszczęśliwy traf, gdzie „Rada” zatwierdzając środki na promocję, nie była świadoma, „w jakiej formie promocja przybrała formę”, a mianowicie przypomina o wydatkowanych środkach na ankietę, która po prostu – „pani burmistrz” twierdziła, że jeżeli są „takie” środki, to miała możliwość wydatkowania ich. Głęboko protestuje ona, „jeżeli taki zamiar naszym władarzom gdzieś świta w głowie”. Zdecydowanie protestuje ona w wydatkowaniu środków na taką formę promocji.

Przewodniczący obrad Waldemar Waligórski zwrócił się z prośbą, aby „pani radna” odczytała pismo, które ma przed sobą, a protestować może „pani” później.

Radna Małgorzata Twardowska stwierdziła, że pozwoli „pan przewodniczący”, iż się z nim nie zgodzi.

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski oświadczył, że nie pozwala.

Radna Małgorzata Twardowska stwierdziła, że ona polemizować nie będzie.

Przewodniczący obrad Waldemar Waligórski zapewnił, że on nie polemizuje z „panią”.

Radna Małgorzata Twardowska stwierdziła, że jeszcze chciała się odnieść do słów „pani burmistrz”. Przytoczony argument dotyczący Poznania jest nietrafny, bo akurat właśnie ten samorząd w promocji zastosował oszczędności, w 2013 roku również. Informacje są adekwatne do budżetu i wydatków, jak i wpływów. Informacje do projektu budżetu, promocja 2014. Przygotowanie wizyty delegacji mosińskiej w partnerskiej gminie Seelze, w Niemczech, „we wrześniu dwa tysiące czternastego, łamane w roku dwa tysiące trzynastym gościliśmy Niemców w Mosinie, łamane: transport, ubezpieczenie, upominki, publikacje okolicznościowe”. Zapytała przy tym, czy „widzicie państwo tu jakąkolwiek kwotę” – nie ma jej. Przygotowanie nowych publikacji na sezon turystyczny ulotki, foldery dotyczące turystyki aktywnej – w nawiasie: szlaki rowerowe, konne, atrakcje turystyczne, baza hotelowo-gastronomiczna bez podania kwoty. Nowy folder ogólny o Gminie Mosina z płytą. Tablice informacyjne, oznakowanie szlaków i atrakcji turystycznych. Gmina mobilna, aplikacje na tablicy i smartfony. Łatwy dostęp do informacji dla mieszkańców, turystów, inwestorów, przedsiębiorców, na przykład ogłoszenia o przetargach, informacje o bieżących wydarzeniach w Gminie, komunikaty ostrzegawcze – w nawiasie: pogoda oraz dotyczące wyłączenia prądu, informacja o bazie gastronomiczno-noclegowej i o atrakcjach turystycznych w Gminie. Następny punkt: materiały reklamowe dla Straży Miejskiej na spotkania edukacyjne z dziećmi z placówek oświatowych na terenie gminy, działania w przestrzeni miejskiej na promenadzie w Mosinie, wystawy, koncerty itp. To są zadania przypisane promocji, które się realizuje. Natomiast nie ma przypisanych kwot, które planuje się na wydatkowanie „takich zadań”. Zapewniła przy tym, że ona nie kwestionuje wydatkowania środków na promocję, kwestionuje ciągły wzrost bez szczególnego uzasadnienia.

Radna Wiesława Mania stwierdziła, że jej pytanie dotyczy wniosku, który został dzisiaj postawiony o przeniesienie zapisu pozycji skateparku w inną lokalizację. Z tego, co jej wiadomo, ten wniosek został o tę inwestycję złożony do „Lidera” i jest już po weryfikacji. Tak więc chciałaby się ona dowiedzieć, jak to się ma do „tego zapisu” oraz chciałaby się



dowiedzieć, jaka jest możliwość, „że wykreślimy hydranty właściwie w 50 %, czy my możemy taką kwotę zdjąć ze względów bezpieczeństwa”.

Burmistrz Zofia Springer powiadomiła, że fragment skateparku jest to inwestycja, która będzie w siedemdziesięciu chyba siedmiu, siedemdziesięciu pięciu procentach dofinansowana z „Lidera”. „Rozważaliśmy” kilka lokalizacji, gdyż tutaj „mamy na myśli” konstrukcję w postaci rynny takiej do ewolucji „osiem na pięć”, do ewolucji rowerowych. „Rozważaliśmy” lokalizację „na tym trójkącie” między ul. Nizinną a Szosą Poznańską, jak „mijamy” przejazd Osowa Góra – po prawej stronie. „Rozważaliśmy” lokalizację w „Ptasim Parku” i „rozważaliśmy” lokalizację właśnie niedaleko boiska sportowego Klubu 1920 Mosina i tego treningowego boiska. Biorąc wiele aspektów pod uwagę, nie to, że jest to teren osiedla Czarnokurz, gdyż taka rynna – „musicie sobie państwo zdawać sprawę” – jest konstrukcją kłopotliwą, bo generuje hałasy. Ona rzeczywiście nie jest dobrze postrzegana przez mieszkańców, którzy sobie cenią spokój i w miarę takie spokojne bytowanie w swoich domkach jednorodzinnych. Odpadła ta lokalizacja na terenie TESCO, gdyż to jest teren całkowicie, który po godzinach, ewentualnie tam po godz. 22.00, 21.00, jak się kończy „normalny ruch funkcjonowania miasta” – „tam jest pustkowie”. Kłopot byłby z nadzorem, z bezpieczeństwem oraz tego urządzenia i potem ewentualnych tych, którzy korzystaliby, mimo, że można wprowadzić zakaz, ale to ktoś musi się do tego dostosować, czyli to jest teren taki rzeczywiście, jeśli chodzi o nadzór, wyłączony. Jest tu zresztą „pan kierownik OSiR-u”. „Rozmawialiśmy” właśnie na ten temat i względ zapewnienia bezpieczeństwa właśnie dla „tego urządzenia” i dla osób „tam” korzystających też spowodował, że raczej ten teren nie został zaakceptowany. Drugi teren: „Ptasi Park”. Jeżeli „tam mamy” siłownię zewnętrzną, jeżeli „mamy” plac zabaw, jeżeli „tam” ma powstać kolejny taki obiekt w celach rekreacyjno, takich wypoczynkowych, gdy przychodzą mamy z dziećmi, bawią się na placu zabaw, mama może korzystać z siłowni, będzie tężnia, która jest jakimś elementem takim zdrowotnym, rekreacyjnym, to trudno stawiać rynnę, żeby gromadziły się tam „dzieciaki”, które hałasują – korzystanie z takiego urządzenia jest kłopotliwe. Dlatego „wybraliśmy ten teren”, gdzie już są dosyć spore hałasy od tej drogi – one są „większe od drogi 430”. „Częściowo przewodnicząca osiedla rozmawiała” z osobami mieszkającymi przy ul. Nizinnej i raczej nie widzą przeszkód. Jako, że „ta rynna” będzie na stałe nie będzie przytwierdzona do podłoża, „nosimy się z zamiarem”, iż być może po interwencji mieszkańców „będziemy musieli przenieść w inne miejsce”, bo jest to urządzenie kłopotliwe. To jest dla mieszkańców ceniących sobie spokój i „jakieś takie popołudnia normalne”, to raczej „nie chce tego urządzenia”. „Zobaczymy”, jak to będzie wyglądało, dlatego „zdecydowaliśmy się na ten teren”.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak zwróciła uwagę, że w tych autopoprawkach, które zostały zgłoszone przez burmistrza, jest zdjęcie kwoty 120.000,00 zł właśnie ze straży pożarnych, z rozdziału 75412 i to jest konkretnie kwota, która wynika z opłat za hydranty. Przy projekcie budżetu „zakładaliśmy” wielkość, która obowiązywała za hydrant, czyli 48,57 zł, „mamy” 748 hydrantów, natomiast po uchwale z ostatniej sesji, stawka za hydranty, to jest 35,33 zł razy 748 razy 12 miesięcy, to pozwala zdjąć 120.000,00 zł, z tym, że z tej kwoty, między innymi 101.213,26 zł na komunikację gminną, ponieważ „mamy” już aktualny kosztorys na rok 2014.

Radny Jan Marciniak stwierdził, że lokalizacja „tej rynny”, wyjaśnienia „pani burmistrz”, niestety „pana kierownika Demutha” – całkowicie go nie przekonują. „Mówicie państwo o bezpieczeństwie”, o dozorcze itd., przecież w tym miejscu, gdzie „to” ma stanąć przy ul. Nizinnej, tam domyśla się on, że nieopodal istniejącego placu zabaw, to jest miejsce ekstra ekstremalne, jeżeli chodzi o niebezpieczeństwo. Tam, żeby dochować pewne bezpieczeństwo, to trzeba doprowadzić prąd, zadbać o ten teren, być może ogrodzić, ale „my proponowaliśmy”, aby „ta rynna”, jak tutaj słyszy, ma być to element także, który będzie

można przenosić z miejsca na miejsce, żeby stanął na terenie stadionu. Nie mówił on – prosi, aby „słuchać literalnie” to, co mówi – że na terenie projektowanego skateparku. Nie mówił o terenie projektowanym, bo tam rozumie on, że jest projekt gotowy do realizacji, w zupełnie innym wymiarze, w innej koncepcji, w pełni profesjonalnie. On widzi miejsce na tego typu rynnę właśnie na terenie stadionu, bo stadion jest ogrodzony, w jakiś sposób jest dozorowany – „powiedzmy” – jest tam gospodarz „na terenie tego boiska”, widziałby. Mówi on w tej chwili bardzo oględnie – między ogrodzeniem przy ul. Konopnickiej a bramką piłkarską od strony ul. Konopnickiej. Ten teren powinien być przygotowany na tego typu rynnę. Doświetlić dwoma ewentualnie lampami „i jest wspaniale”. Młodzież czuje się tam bezpiecznie, mało tego: młodzież lubi się – w dobrym tego słowa znaczeniu – popisać, a więc ma tam „jakby aktorów ulicy NETTO” – nie wiadomo jemu: restauracji sąsiedniej itd. To, że w tej chwili słyszy on, iż nie można lokalizacji zmienić, bo złożono wnioski – przeprasza bardzo: czy najpierw składa się wniosek, a potem pyta się radnych co oni na to. Zapytał przy tym, co znaczy, że nie można złożyć, co to nie można zmienić lokalizacji. On uprzejmie prosiłby nie mówić „takich demagogii”, gdyż przejdzie do drugiej kwestii: do kwestii placu 20 Października i tę korespondencję nawiązał z zastępcą burmistrza Sławomirem Ratajczakiem. „Pani burmistrz” forsowała rewitalizację „rynku”, która miała kosztować 7.000.000,00 zł bodajże, z bardzo wysokim dofinansowaniem ze strony „ministerstwa kultury”. Zastępca burmistrza Sławomir Ratajczak przypomina sobie „naszą” korespondencję. „Te środki” według „pani burmistrz” miały być użyte na zmianę nawierzchni, na wszelkie sprawy związane z nawierzchnią, chodnikami – nie wiadomo jemu – z pewną infrastrukturą itd. On nawiązał kontakt z „ministerstwem kultury” i ma stosowny mail, że wszelkie tego typu prace to były prace niekwalifikowalne, to były koszty niekwalifikowalne. Tak więc „Rada” została wprowadzona w błąd przez zupełnie absurdalną informację podaną przez „panią burmistrz”...

Burmistrz Zofia Springer oświadczyła, że „to były fundusze norweskie” – „pan” dostał odpowiedź. Projekt miał być złożony do funduszy norweskich, na ten temat dostał „pan” odpowiedź z Referatu Inwestycji...

Radny Jan Marciniak zapewnił, że zgadza się – z funduszy norweskich. On tę korespondencję posiada. Natomiast wnioskował, „żebyście wy państwo się przekonali i wystąpili do ministerstwa kultury” właśnie o fundusze norweskie, które według „państwa” kwalifikowały się na tego typu inwestycje, że to są koszty kwalifikowalne. Tak więc oświadcza on „pani burmistrz”, bo „pan burmistrz” jemu łaskawie odpowiedział: Ratajczak, iż „pan burmistrz” nie wystąpi, że on ma wystąpić i on wystąpił. „To” są koszty niekwalifikowalne – te środki według funduszu norweskiego w ramach „ministerstwa kultury” służyły na zupełnie inny cel: na cel autentycznie kultury – można było odnawiać muzea itd.: tego typu rzeczy, a nie budować chodniki, nie budować wodotrysku, nie budować – nie wie on: zmiany kanalizacji, rury itd. „Pan burmistrz” wybaczy, może „pan” blefować, ale niech „pan” jego traktuje poważnie. Na „nasz” wniosek związany z kanalizacją Czapur, Wiórka i Babek – chodzi o projekt – odpowiedział „pan”, że jest „pan” po rozmowach z AQUANET-em, „który zamierza”. Ta informacja przez „pana” – nie wiadomo jemu, na ile jest wiarygodna. Otóż niedawno, miesiąc temu, „uchwalaliśmy” program inwestycyjny przedłożony „nam” przez AQUANET na najbliższe bodajże 6 lat: do roku dwa tysiące dziewiętnastego, czy dwudziestego. „Pan burmistrz” świetnie wie, że „w tym” nie ma ani Czapur, ani Wiórka, ani Babek. Na jednej „z ostatnich komisji” powiedział on, że wszędzie jest potrzebna kanalizacja sanitarna, jako podstawowa infrastruktura w osiedlach mieszkaniowych, nie tylko w osiedlach mieszkaniowych, mówi o osiedlach domów jednorodzinnych wszelkiej zabudowy mieszkaniowej, ale brak kanalizacji sanitarnej w Czapurach i abstrahuje w tej chwili od pochodzenia stamtąd „pana przewodniczącego”, od zabudowy „pana dewelopera” – nie. Dla niego jest to autentycznie „bomba ekologiczna”

– budowanie w ten sposób osiedla mieszkaniowego na kilka tysięcy osób, gdzie przed domem wystają z drogi jakieś otwory szambowe, jest skandalem. Dlatego też należy maksymalnie szybko przyspieszyć inwestycję w tejsze miejscowości, żeby „ten wstyd” nie miał miejsca, żeby go zakończyć raz na zawsze. Stąd pozwolił sobie ten wniosek złożyć. Jakie będą dalsze uzgodnienia z AQUANET-em na ten temat – bardzo on prosi, aby jak najbardziej skuteczne, choć w myśl programu przyjętego przez nie tylko Gminę Mosina, ale wszystkie gminy należące do AQUANET-u, „tej pozycji” w najbliższych latach nie ma. Życzy on sukcesu i zmiany „tego programu”, co nie zaszkodzi „uchwaleniem tej kwoty”, bo „ta kwota” uruchamia procedurę projektową „tychże trzech miejscowości” Gminy Mosina.

Zastępca burmistrza Sławomir Ratajczak zwrócił uwagę, że on nie powiedział, iż „to” jest w budżecie. Rzeczywiście, póki co, nie ma tego w budżecie AQUANET-u, ale „pan Wojtek” był na tym spotkaniu, może potwierdzić, takie rozmowy trwały i „oni powiedzieli”, że „będą wprowadzali” od przyszłego roku, „będziemy obserwować” – „będą wprowadzali” właśnie do budżetu, żeby rozpocząć projektowanie. Budżet, mimo, że jest uchwalany rzeczywiście na kilka lat, ale co roku jest aktualizowany i co roku się zmieniają zadania, nie tylko dopiero po tym „siedemnastym roku”, ale od najbliższego, czyli „czternasty, piętnasty” i takie były ustalenia, a „pan Wojtek” może to potwierdzić, że „oni chcą się teraz zabrać za kanalizację”, była mowa: Czapury, Babki i była mowa o Rogalinie. Te dwie miejscowości jako następne jakby zadania, bo w tej chwili „wiecie państwo”, że jest Krosinko realizowane i Daszewice – jest już też po przetargu – będzie za moment realizowana kanalizacja w Daszewicach. Z tych dużych zadań, oprócz jakichś tam drobnych rzeczy, to mają być właśnie Czapury, Babki mają i później Rogalin – ma być przyjęte. Co do tych funduszy norweskich, to myśli, że jest tu jakieś nieporozumienie – „my sprawdzimy i się wypowiemy”, bo on nie kojarzy, iż dokładnie było tak, jak „pan tu przedstawiał”, ale „odpowiemy” po sprawdzeniu wszystkich dokumentów.

Radny Jan Marciniak oświadczył, że z wielką satysfakcją będzie on głosował nad zdjęciem tej pozycji, mówi o projekcie dla Czapur i Wiórka w trakcie roku 2014, jeżeli „będziemy mieć” nie tyle zagwarantowane przez AQUANET, ale zapewnienie, iż w roku 2014 rozpoczęły się już prace projektowe. W tym momencie jest on pierwszy, który rękę podniesie do zmiany budżetu i przesunięcia „tej kwoty” na inne zadanie.

Burmistrz Zofia Springer stwierdziła, że to, iż jest bardzo potrzebna kanalizacja w Czapurach i w okolicznych wioskach nie jest odkryciem. W tym celu „zrobiliśmy koncepcję tejże kanalizacji” z określeniem wielu szczegółów, które będą wykorzystane w projekcie.

Radna Wiesława Mania zwróciła się o wyjaśnienie, czy „pan przewodniczący klubu” ma może „te wnioski” na piśmie, ponieważ notowała ona skrupulatnie, ale przyzna, że w dwóch pozycjach nie ma.

Przewodniczący Klubu Radnych „Koalicja Samorządowa” Jan Marciniak stwierdził, że jeżeli za szybko mówił, to bardzo przeprasza, chociaż wydawało się jemu, iż wyjątkowo w tym momencie mówił dość spokojnie, ale zdając sobie sprawę z tego, że „pan przewodniczący” poprosi jego o powtórne przeczytanie wniosków, bo one będą głosowane przez „państwa”, to niewątpliwie bardzo jeszcze raz wolno odczyta, spyta się po odczytaniu każdego wniosku, czy każdy z „państwa” odnotował „tę poprawkę” i rozumie ją, a wówczas „pan przewodniczący Rady” ogłosi, czy przedstawi wniosek o to, „abyśmy podjęli się głosowania nad daną poprawką”. Tak więc pozwoli on sobie „za jakąś chwilę” odczytać jeszcze raz.

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski stwierdził, że nie ma zgłoszeń. Następnie wyraził przekonanie, że budżet, jaki nie byłby, jednym się będzie podobał, drugim się nie będzie podobał „Punkt tego komu się podoba, komu nie” – jego zdaniem zależy od tego, „po której stronie siedzimy”. Jest opozycja, która krytykuje: jest to jej obowiązkiem, ma do tego prawo. Należy przyjąć uwagi, które były, uwagi były kierowane „na komisjach”, komisje pracowały nad tymi uwagami, wypracowały pewne stanowiska, wpłynęły nowe

uwagi, nad którymi komisje nie pracowały, „będziemy też głosować” wnioski przedstawione. Wytykanie sobie inwestycji, które były i których nie ma, które nie będą, które zaistnieją, to jest taka – jego zdaniem – małostkowość, bo twierdzenie, że w „naszej gminie” powstaje jedna droga: on z tego cieszyłby się, bo są gminy, gdzie powstaje 100 m drogi, 10 m drogi, gdzie w ogóle drogi nie powstają. Ludzie też żyją i może tak, „jak my – nie narzekamy”. Obserwując to, co się „u nas” dzieje, w „naszym” kraju, „jesteśmy takim narodem”, który – nieważne, co by mu dać, ile by mu dać, zawsze będzie narzekał. Tacy są Polacy. Była wojna – „narzekaliśmy”, nie ma wojny – „narzekamy”, będzie wojna – „będziemy narzekać” i tak samo jest „tutaj”. „My zawsze narzekamy”, obojętnie co działałoby się, to „narzekamy” i na tym chciałby skończyć swoje wystąpienie. Oświadczył przy tym, że zamyka ten punkt. Następnie zarządził przerwę w obradach.

#### **h) głosowanie wniosków radnych i autopoprawek,**

Po wznowieniu LIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie, radny Jan Marciniak poinformował, że w załączniku inwestycyjnym „proponujemy skreślić” pozycję nr 14: budowa tężni solankowej w „Ptasim Parku”. Środki te: „35 tysięcy” przesunąć do pozycji 1 w załączniku inwestycyjnym: budowa sieci wod.-kan., a konkretnie – wpisać w kolumnie piątej: na projekt kanalizacji dla Drużyny, Nowinek – wschodnia część od toru kolejowego. Przewodniczący obrad Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie powyższy wniosek. W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie odrzuciła go 13 głosami „przeciw”, przy 6 głosach „za” i 1 głosie „wstrzymującym się”.

Radny Jan Marciniak powiadomił, że w załączniku inwestycyjnym w pozycji 19: zakup sprzętu informatycznego zmniejszyć kwotę z „100 tysięcy” do „50 tysięcy”, a więc pozostawiając na tym sprzęcie „50 tysięcy”, natomiast „50 tysięcy” zdjęte z „tych stu” przesunąć do pozycji 4: projekt i budowa chodników, a konkretnie w pozycji, w kolumnie 5 dopisać ul. Skrytą.

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie powyższy wniosek.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie odrzuciła go 13 głosami „przeciw”, przy 7 głosach „za”.

Radny Jan Marciniak poinformował, że w załączniku inwestycyjnym skreślić pozycję 31: budowa świetlicy wiejskiej w Krośnie, zamiast tego zapisać w tej kolumnie piątej: remont świetlicy w Borkowicach. Teraz z kwoty „483 tysiące”, które są środkami własnymi, rozdysponować środki te w ten sposób, że 50.000,00 zł – remont świetlicy w Borkowicach, następnie „33 tysiące” przesunąć do pozycji 4 załącznika inwestycyjnego: projekt i budowa chodników, dopisując w kolumnie piątej ul. Łąkową w Mosinie, natomiast 400.000,00 zł przesunąć do pozycji 22: budowa Szkoły Podstawowej w Krośnie – budynek nr 2.

Przewodniczący obrad Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie powyższy wniosek.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie odrzuciła go 13 głosami „przeciw”, przy 7 głosach „za”.

Radny Jan Marciniak powiadomił, że w załączniku inwestycyjnym zmienić zapis w pozycji 38. Proponowany zapis brzmiałby: „Skatepark w Mosinie na terenie stadionu miejskiego, przy ul. Konopnickiej”.

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie powyższy wniosek.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie odrzuciła go 13 głosami „przeciw”, przy 7 głosach „za”.

Radny Jan Marciniak poinformował, że w rozdziale 75095 zmniejszyć o 80.000,00 zł kwotę przeznaczoną na gazetę urzędową „Merkuriusz Mosiński” i przesunąć te środki, a więc zwiększyć o „80 tysięcy” pozycję 1 w załączniku inwestycyjnym, a konkretnie przeznaczyć na zadanie: budowa kanalizacji w Borkowicach, Bolesławcu, dokonując tego zapisu w kolumnie nr 5.

Przewodniczący obrad Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie powyższy wniosek. W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie odrzuciła go 13 głosami „przeciw”, przy 7 głosach „za”.

Radny Jan Marciniak powiadomił, że w rozdziale 75022: Rady gmin zmniejszyć o 50.000,00 zł w pozycji: diety radnych i wprowadzić nowe zadanie inwestycyjne w załączniku inwestycyjnym, w dziale Oświata: modernizacja z rozbudową budynku szkoły w Krosinku, z początkową kwotą 50.000,00 zł.

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie powyższy wniosek. W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie odrzuciła go 12 głosami „przeciw”, przy 8 głosach „za”.

Radny Jan Marciniak poinformował, że w rozdziale 75412, w paragrafie 4300: zakup usług pozostałych – tam, gdzie są hydranty – zmniejszyć, zresztą po wyjaśnieniach jasnych „pani skarbnik”, o 120.000,00 zł tę pozycję, zwiększając, a więc przesuwając tę kwotę „stu dwudziestu tysięcy” do pozycji nr 1 w załączniku inwestycyjnym z przeznaczeniem na projekt kanalizacji w Czapurach, Wiórku, Babkach.

Przewodniczący obrad Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie powyższy wniosek. W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie odrzuciła go 13 głosami „przeciw”, przy 7 głosach „za”.

Radny Jan Marciniak powiadomił, że w rozdziale 90015, w paragrafie 4260: zakup energii, chciałby on tylko dodać, bo „wtedy” nie wyjaśnił: „mamy” w projekcie budżetu „milion 650”, a plan na ten rok już „mamy” 2.010.000,00 zł, w rozdziale 90015, paragraf 4260: zakup energii zwiększyć o „500 tysięcy”, a więc suma summarum byłoby „2 miliony 150”, zmniejszając w załączniku inwestycyjnym pozycję nr 12: modernizacja pl. 20 Października o 100.000,00 zł, tym samym skreślając tę pozycję, dalej zmniejszając w rozdziale 75075: promocja o 200.000,00 zł oraz zmniejszając rozdział 60016: drogi gminne, paragraf 4300: zakup usług pozostałych o 200.000,00 zł.

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie powyższy wniosek. W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie odrzuciła go 13 głosami „przeciw”, przy 7 głosach „za”.

Radny Jan Marciniak poinformował, że w załączniku inwestycyjnym w pozycji 3, w kolumnie 5 – dopisać ul. Czereśniową w Mosinie.

Przewodniczący obrad Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie powyższy wniosek. W jego wyniku stwierdził, że „Rada” nie podjęła decyzji w tej sprawie”.

Radna Małgorzata Kaptur stwierdziła, że ona w sprawie wyników ostatniego głosowania... Prowadzący obrady Waldemar Waligórski powiadomił, że „jedenaście: dziewięć”. Dwudziestu radnych jest, tylko była reasumpcja, tutaj mówiła „koleżanka”: 9, ale...

Radna Małgorzata Kaptur zapewniła, że rozumie.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak poinformowała, że w dochodach, wydatkach majątkowych „dodajemy” dotację ze środków europejskich 1.381.481,00 zł – są to środki na budowę kanalizacji deszczowej w Krosinku.

Przewodniczący obrad Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie powyższą autopoprawkę. W jego wyniku stwierdził, że „Rada jednogłośnie przyjęła”.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak powiadomiła, że wykreślenie dochodów z tytułu środków europejskich: kwota 2.999.607,00 zł.

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie powyższą autopoprawkę. W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie przyjęła ją 19 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak poinformowała, że weryfikacja dochodów majątkowych 6.815.089,37 zł, to jest paragraf 077.

Radny Jan Marciniak zwrócił się o wyjaśnienie, z czego wynika.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak powiadomiła, że to wynika z faktu, iż 6 działek, na które został rozstrzygnięty przetarg w tym roku – wpłyną dochody w roku 2014.

Przewodniczący obrad Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie powyższą autopoprawkę. W jego wyniku stwierdził, że „jednogłośnie Rada przyjęła”.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak poinformowała, że jeżeli chodzi o dochody, to są wszystkie zmiany. Jeżeli teraz chodzi o wydatki – zwiększenie dotacji dla Miasta Poznania z przeznaczeniem na komunikację gminną: 101.213,26 zł. To jest dział 600, rozdział 60004, paragraf 231.

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie powyższą autopoprawkę. W jego wyniku stwierdził, że „Rada jednogłośnie podjęła uchwałę”.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak powiadomiła, że zmniejszenie opłat abonamentowych za hydranty o kwotę 120.000,00 zł. To jest rozdział 75412 i przeznaczenie, nie – zmniejszenie, bo one już „idą na ten” – zmniejszenie wydatków na hydranty. Dział 754, rozdział 75412, paragraf 43 – o 120.000,00 zł.

Przewodniczący obrad Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie powyższą autopoprawkę. W jego wyniku stwierdził, że „Rada jednogłośnie podjęła decyzję”.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak poinformowała, że zwiększenie wydatków majątkowych o kwotę 345.691,60 zł, w tym zadanie nr 3: zmiana z kwoty „5 milionów 600” do kwoty „2 miliony 600, 393 złote”, plus 100.000,00 zł – ul. Leśna w Czapurach i zapisanie zadania inwestycyjnego dotyczącego kanalizacji deszczowej w Krosinku – kwota 3.245.298,60 zł.

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie powyższą autopoprawkę. W jego wyniku stwierdził, że „Rada jednogłośnie podjęła uchwałę”.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak powiadomiła, że teraz jest jeszcze kolejna zmiana, która powoduje zapisanie w załączniku nr 3, po stronie przychodów, wolne środki z lat ubiegłych 1.079.941,49 zł.

Przewodniczący obrad Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie powyższą autopoprawkę. W jego wyniku stwierdził, że „jednogłośnie Rada przyjęła poprawkę”.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak poinformowała, że kolejne autopoprawki wynikały z wniosku Ośrodka Pomocy Społecznej i dotyczyły przeniesienia, znaczy zmiany między paragrafami, które ona „państwu” przedstawiła. Paragraf 4170 – plus 500,00 zł, „paragraf 43” – minus „1.300,00” i paragraf 4430 – plus „800”, czyli bilans wychodzi na 0.

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie powyższą autopoprawkę. W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie przyjęła ją 19 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak powiadomiła, że kolejna autopoprawka w dziale 801, rozdział 80103, związana z zadaniem „Radosne przedszkolaki w Gminie Mosina”. Tych poprawek tutaj było kilka, ona je wszystkie czytała. Nie wiadomo jej, czy ma przeczytać jeszcze raz.

Przewodniczący obrad Waldemar Waligórski stwierdził, że nie. Następnie zwrócił uwagę, że „pani radna” nie jest większością, „pani” jest „jedną dwudziestą pierwszą”. Oświadczył przy tym, że on prowadzi obrady, nie „pani”. Następnie zapytał, czy „Rada” oczekuje odczytania przez „panią skarbnik” literalnie i poddał powyższą propozycję pod głosowanie. W jego wyniku, prowadzący obrady Waldemar Waligórski zwrócił się z prośbą, aby „pani skarbnik skrótkowo”.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak poinformowała, że wydatki to są wydatki z czwartą cyfrą 7 lub 9. Nie było zapisanego wydatku paragrafu 3020 z czwartą cyfrą 7 – 15.000,00 zł.

Przewodniczący obrad Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie powyższą autopoprawkę.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie przyjęła ją 13 głosami „za”, przy 7 głosach „wstrzymujących się”.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak powiadomiła, że paragraf 401 z czwartą cyfrą 7, było zapisane w projekcie: 414.149,32 zł. Autopoprawka do kwoty: 348.301,18 zł.

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie powyższą autopoprawkę.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie przyjęła ją 13 głosami „za”, przy 7 głosach „wstrzymujących się”.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak poinformowała, że paragraf 401 z czwartą cyfrą „10”, nie było kwoty w projekcie, autopoprawka: 67.307,00 zł.

Przewodniczący obrad Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie powyższą autopoprawkę.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie przyjęła ją 14 głosami „za”, przy 6 głosach „wstrzymujących się”.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak powiadomiła, że paragraf 411 z czwartą cyfrą 7, w projekcie było: 88.030,00 zł, autopoprawka do kwoty: 62.124,50 zł.

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie powyższą autopoprawkę.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie przyjęła ją 13 głosami „za”, przy 7 głosach „wstrzymujących się”.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak poinformowała, że paragraf 411 z czwartą cyfrą 9, w projekcie nie było zapisu planu, autopoprawka: 11.509,53 zł.

Przewodniczący obrad Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie powyższą autopoprawkę.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie przyjęła ją 13 głosami „za”, przy 7 głosach „wstrzymujących się”.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak powiadomiła, że paragraf 412 z czwartą cyfrą 7, w projekcie „12 tysięcy 613”, 8.900,89 zł w autopoprawce.

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie powyższą autopoprawkę.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie przyjęła ją 13 głosami „za”, przy 7 głosach „wstrzymujących się”.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak poinformowała, że paragraf 412 z czwartą cyfrą 9, w projekcie kwoty nie było zapisanej, autopoprawka: 1.649,23 zł.

Przewodniczący obrad Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie powyższą autopoprawkę.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie przyjęła ją 13 głosami „za”, przy 7 głosach „wstrzymujących się”.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak powiadomiła, że paragraf 421 z czwartą cyfrą 7, w projekcie było: 4.030,44 zł, autopoprawka: do zera.

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie powyższą autopoprawkę.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie przyjęła ją 13 głosami „za”, przy 7 głosach „wstrzymujących się”.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak poinformowała, że paragraf 430 z czwartą cyfrą 7, w projekcie: 276.723,80 zł, w autopoprawce: 361.220,00 zł.

Przewodniczący obrad Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie powyższą autopoprawkę.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie przyjęła ją 13 głosami „za”, przy 7 głosach „wstrzymujących się”.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak oświadczyła, że nie wiadomo jej, czy jest przegłosowany paragraf 421 z czwartą cyfrą 9. W projekcie nie było, a teraz: 4.030,44 zł.

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie powyższą autopoprawkę.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie przyjęła ją 13 głosami „za”, przy 7 głosach „wstrzymujących się”.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak powiadomiła, że paragraf 430 z czwartą cyfrą 9, projekt: 151.496,20 zł, autopoprawka do kwoty: „67 tysięcy”.

Przewodniczący obrad Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie powyższą autopoprawkę.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie przyjęła ją 13 głosami „za”, przy 7 głosach „wstrzymujących się”.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak stwierdziła, że to są wszystkie autopoprawki.

Przewodnicząca Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego Maria Krause poinformowała, że pierwsza poprawka miałaby dotyczyć dopisania w wydatkach majątkowych, w pozycji trzeciej, w kolumnie piątej: ul. Dębowej w Czapurach.

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie powyższą poprawkę. W jego wyniku stwierdził, że „Rada jednogłośnie przyjęła”.

Przewodnicząca Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego Maria Krause powiadomiła, że druga poprawka miałaby dotyczyć dopisania do realizacji drogi gminnej w Bolesławcu.

Przewodniczący obrad Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie powyższą poprawkę. W jego wyniku stwierdził, że „jednogłośnie Rada przyjęła poprawkę”.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Wiesława Mania poinformowała, że „komisja” wnioskuje, aby w załączniku inwestycyjnym do projektu budżetu Gminy Mosina na rok 2014, w pozycji trzeciej dopisać: w szczególności, a wykreślić: oraz ulice w części północnej od ul. Sowinieckiej.

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie powyższą poprawkę. W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie przyjęła ją 18 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”. Jeden radny nie wziął udziału w tym głosowaniu.

**i) podjęcie uchwały budżetowej wraz z przyjętymi poprawkami.**

Przewodniczący obrad Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie imienne projekt uchwały w sprawie uchwały budżetowej na rok 2014.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr LIII/371/13 w powyższej sprawie 13 głosami „za”(radna Barbara Czaińska, radny Jerzy Falbierski, radny Antoni Karliński, radny Kordian Kleiber, radna Maria Krause, radna Wiesława Mania, radna Aleksandra Miedziarek-Rogal, radny Marian Osuch, radny Jacek Rogalka, radny Ryszard Rybicki, radny Krzysztof Sistrzencewicz, radny Waldemar Waligórski i radny Waldemar Wiązek), przy 4 głosach „przeciw” (radny Marian Jabłoński, radna Małgorzata Kaptur, radny Jan Marciniak i radny Jacek Szeszuła) i 3 głosach „wstrzymujących się” (radny Łukasz Kasprowicz, radna Małgorzata Twardowska i radny Piotr Wilanowski).

*Uchwała ta wraz z listą radnych w głosowaniu imiennym nad projektem uchwały w sprawie uchwały budżetowej na rok 2014, stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski złożył gratulacje „pani burmistrz”.

Burmistrz Zofia Springer oświadczyła, że bardzo chciałaby wszystkim osobom, które poparły budżet „w tymże kształcie”, serdecznie podziękować. „Życzymy sobie wzajemnie”, żeby udało się go zrealizować. W ciągu roku budżet, jest to dokument „żywy”, na pewno ulegnie zmianie, ale analizując wszystkie budżety, które „mieliśmy wspólnie przyjemność realizować”, zawsze wykazywały większą ilość inwestycji niż „zaplanowaliśmy” i z tego należy się cieszyć. Ma ona nadzieję, że i w „tym roku” uda się zrealizować ich także więcej. Tak więc jeszcze raz ona dziękuje, dziękuje „pani skarbnik”, Komisji Budżetu i Finansów, wszystkim radnym za analizę i wkład pracy, a szczególnie tym, którzy poparli budżet.



10. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Mosina na lata 2013 – 2019.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak przedstawiła szczegóły na temat projektu uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Mosina na lata 2013 – 2019.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Wiesława Mania powiadomiła, że Komisja Budżetu i Finansów na swoim posiedzeniu 18 grudnia pozytywnie zaopiniowała „projekt przedłożonej uchwały”.

Przewodnicząca Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego Maria Krause poinformowała, że również w dniu wczorajszym Komisja Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego pozytywnie zaopiniowała „projekt tej uchwały”.

W trakcie tego punktu porządku obrad, Salę Reprezentacyjną opuścił radny Jan Marciniak, tak więc odtąd w dalszym ciągu LIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie udział brało 19 radnych. W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań, uwag i wniosków, przewodniczący obrad Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Mosina na lata 2013 – 2019.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr LIII/372/13 w powyższej sprawie 13 głosami, przy 5 głosach „wstrzymujących się”. Jeden radny nie wziął udziału w tym głosowaniu.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

11. Projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu Gminy Mosina na rok 2013.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak przedstawiła szczegóły na temat projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu Gminy Mosina na rok 2013.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Wiesława Mania powiadomiła, że Komisja Budżetu i Finansów na swoim posiedzeniu pozytywnie zaopiniowała „projekt przedłożonej uchwały”.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań, uwag i wniosków, prowadzący obrady Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie imienne projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu Gminy Mosina na rok 2013.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr LIII/373/13 w powyższej sprawie 15 głosami „za” (radna Barbara Czaińska, radny Jerzy Falbierski, radny Marian Jabłoński, radny Antoni Karliński, radny Kordian Kleiber, radna Maria Krause, radna Wiesława Mania, radna Aleksandra Miedziarek-Rogal, radny Marian Osuch, radny Jacek Rogalka, radny Ryszard Rybicki, radny Krzysztof Siestrzencewicz, radny Jacek Szeszuła, radny Waldemar Waligórski i radny Waldemar Wiązek), przy 2 głosach „wstrzymujących się” (radna Małgorzata Kaptur i radny Piotr Wilanowski). Dwóch radnych nie wzięło udziału w tym głosowaniu.

*Uchwała ta wraz z listą radnych w głosowaniu imiennym nad projektem uchwały w sprawie zmiany budżetu Gminy Mosina na rok 2013, stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

12. Projekt uchwały w sprawie ustalenia wykazu i planu finansowego wydatków, które nie wygasają z upływem roku budżetowego oraz ustalenia ostatecznego terminu ich dokonania.

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak przedstawiła szczegóły na temat projektu uchwały w sprawie ustalenia wykazu i planu finansowego wydatków, które nie wygasają z upływem roku budżetowego oraz ustalenia ostatecznego terminu ich dokonania.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Wiesława Mania poinformowała, że Komisja Budżetu i Finansów jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała „projekt przedłożonej uchwały”.

Przewodnicząca Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego Maria Krause powiadomiła, że Komisja Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego również pozytywnie zaopiniowała „projekt tej uchwały”.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań, uwag i wniosków, przewodniczący obrad Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie ustalenia wykazu i planu finansowego wydatków, które nie wygasają z upływem roku budżetowego oraz ustalenia ostatecznego terminu ich dokonania.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr LIII/374/13 w powyższej sprawie 18 głosami „za”. Jeden radny nie wziął udziału w tym głosowaniu.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

### 13. Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Miasta Poznań.

Kierownik Referatu Inwestycji Wojciech Górny przedstawił szczegóły na temat projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Miasta Poznań.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Wiesława Mania poinformowała, że Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała „projekt przedłożonej uchwały”.

Przewodnicząca Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego Maria Krause powiadomiła, że „komisja” również pozytywnie zaopiniowała „projekt tej uchwały”.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań, uwag i wniosków, prowadzący obrady Waldemar Waligórski poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Miasta Poznań. W jego wyniku stwierdził, że „Rada jednogłośnie podjęła uchwałę”.

W ten sposób Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr LIII/375/13 w powyższej sprawie, która *stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

### 14. Sprawy organizacyjne i bieżące Rady Miejskiej.

Przewodniczący obrad Waldemar Waligórski stwierdził, że nadchodzą święta, a jeszcze jedną sesję „będziemy mieli”. Poinformował też, że podjął decyzję o tym, żeby odłożyć sprawozdania z prac „komisji” na sesję „trzydziestego”. Powiadomił także, że na wczorajszym spotkaniu Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego prosił on „państwa” o zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie strategii Gminy Mosina. Do dnia wczorajszego zadeklarowało takie spotkanie 5 „komisji”. Są to: Komisja Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego, Komisja Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa, Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa, Komisja Promocji Gminy i Współpracy Samorządowej oraz Komisja Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej. Praktycznie „zostają tylko” dwie komisje: Komisja Budżetu i Finansów oraz Komisja Edukacji, Kultury i Sportu. Jest taka propozycja, żeby „siódmego” spotkać się w składzie praktycznie dwudziestu jeden radnych i poświęcić ten czas na zaopiniowanie „tego projektu uchwały”, żeby nie spotykać się na osobnych spotkaniach. Oczekuje on od „państwa” propozycji, „państwo” taką ewentualność „bierzecie pod uwagę” – te dwie komisje, które się jeszcze nie zadeklarowały, „tego siódmego, żeby się spotkać”.

Przewodnicząca Komisja Edukacji, Kultury i Sportu Małgorzata Kaptur poinformowała, że Komisja Edukacji, Kultury i Sportu zaplanowała takie spotkanie na „dziewiątego”, ale właśnie chciała ona zadać pytanie, bo „my chcieliśmy to połączyć” ze spotkaniem z dyrektorami szkół, żeby oni również mogli się odnieść do wizji rozwoju edukacji. Chciała ona zadać pytanie, bo myśląc o takim wspólnym spotkaniu, czy „pan przewodniczący” bierze pod uwagę zaproszenia autorów...

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski odpowiedział twierdząco. Powiadomił przy tym, że „siódmego” będą autorzy „strategii”, „na siódmego” będą zaproszeni.

Przewodnicząca Komisja Edukacji, Kultury i Sportu Małgorzata Kaptur stwierdziła, że w takim razie skonsultuje to ona z członkami „komisji” i na następnej sesji da odpowiedź. Przewodniczący obrad Waldemar Waligórski stwierdził, że on w tej chwili przygotowuje spotkanie, „przygotowanie na 5 komisji”, są członkowie – nie wiadomo jemu – konsultacja, potrzebna jest minuta, dwie, zapytać się, czy jest taka wola.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Wiesława Mania oświadczyła, że ona akurat jest trochę zaskoczona, ponieważ Komisja Budżetu i Finansów już 9 grudnia wyznaczyła sobie posiedzenie na „ósmego” i tak wychodzi na to, iż „codziennie będziemy chodzić na strategię”. W związku z tym skonsultuje się ona z członkami „komisji” i wówczas powie, czy „tego siódmego” Komisja Budżetu i Finansów również przybędzie, bo i tak Komisja Budżetu i Finansów musi się spotkać „ósmego”, ponieważ „będziemy ustalać” plan pracy i „będziemy mieli” podsumowanie „naszych działań” w roku 2013. Tak więc ona również po konsultacji z członkami „komisji” udzieli odpowiedzi.

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski zapewnił, że to nie jest żaden nakaz, czy przymus, żeby dwie komisje, które nie zadeklarowały się, uczestniczyły „w pracach komisji pięciu”. Jeżeli jest takie założenie, że komisje chcą na swoich posiedzeniach zaopiniować „projekt”, to on nie będzie wywierał żadnego nacisku na komisje. Na dzień dzisiejszy, na dzień siódmego lutego, na godz. 17.00, spotyka się 5 komisji. Jeżeli będzie akces przystąpienia do prac następnej komisji, to też nie widzi on problemu – „spotykamy się” w sali 110 „urzędu”. Oczekuje on na deklarację.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Wiesława Mania oświadczyła, że pragnie przypomnieć członkom Komisji Budżetu i Finansów, iż oczekuje na propozycje do planu pracy na rok 2014, albowiem przed ósmym stycznia chciałaby przesłać „państwu” jeszcze propozycję, projekt planu pracy. W związku z tym bardzo prosi ona o przekazanie swoich „projektów”.

Przewodniczący obrad Waldemar Waligórski podziękował radnej Wiesławie Mani i radnej Aleksandrze Miedziarek-Rogal za przygotowanie dzisiejszego wystroju sali, za poczęstunek, który był. Następnie złożył zebrany życzenia z okazji świąt Bożego Narodzenia.

Burmistrz Zofia Springer również złożyła zebrany życzenia z okazji świąt Bożego Narodzenia.

#### 15. Zakończenie sesji.

Prowadzący obrady Waldemar Waligórski zakończył LIII sesję Rady Miejskiej w Mosinie o godz. 19.25.

**Protokołował**  
*Piotr Sokołowski*  
**Piotr Sokołowski**

**Radny nadzorujący  
sporządzenie protokołu**

*Marian Jabłoński*  
**Marian Jabłoński**

**Przewodniczył**  
*Waldemar Waligórski*  
**Waldemar Waligórski**

### **Lista załączników**

1. Uchwała Nr LIII/370/13
2. Uchwała Nr LIII/371/13 wraz z listą radnych Rady Miejskiej w Mosinie w głosowaniu imiennym nad projektem uchwały w powyższej sprawie
3. Uchwała Nr LIII/372/13
4. Uchwała Nr LIII/373/13 wraz z listą radnych Rady Miejskiej w Mosinie w głosowaniu imiennym nad projektem uchwały w powyższej sprawie
5. Uchwała Nr LIII/374/13
6. Uchwała Nr LIII/375/13
7. Kserokopia Uchwały Nr SO - 0957/55/20/2013 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu z dnia 11 grudnia 2013 r. w sprawie wyrażenia opinii o projekcie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Mosina
8. Kserokopia Uchwały SO-0952/55/20/2013 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu z dnia 11 grudnia 2013 r. w sprawie wyrażenia opinii o projekcie budżetu Gminy Mosina na 2014 rok
9. Stanowisko Klubu Radnych „Niezrzeszonych” w sprawie budżetu na 2014 rok z dnia 19 grudnia 2014 r.
10. Lista obecności radnych
11. Lista zaproszonych gości